

Wynocha z mojego domu! Problem na Maszkowskiej w Ozorkowie



str. 10

INFORMACJE WAŻNE DLA PACJENTÓW

str. 12

Nowy Tygodnik Regionalny

cena 1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 2 PAŹDZIERNIKA • NUMER 255/17

TEGO JESZCZE NIE BYŁO... KONTROWERSYJNE ZMIANY W „ŁĘCZYCANCE”!

Ogłoszenia zostały wywieszane w gablotach



Szef SM w Łęczycy wie o negatywnych opiniach



Spółdzielcy, którzy powiadomili redakcję o nowym pomysle zarządu SM, nie kryją oburzenia. - To jest niesprawiedliwe. Chcą od nas więcej pieniędzy za nic – słyszymy. Prezes Jarosław Pacholski stara się załagodzić bojowe nastawienie ludzi. - Te zmiany są korzystne dla wszystkich lokatorów – uważa. Co dzieje się w spółdzielni?
więcej na str. 5



Zmiany są komentowane przez lokatorów



**PODDEBICZANIE
NIE CZUJĄ SIĘ
BEZPIECZNIE,
KUPUJĄ BROŃ**

str. 6

**EMOCJE NA
„KRÓLEWSKIM” OSIEDLU**

str. 3



**NIETYPOWY POMYSŁ NA PROMOCJĘ
MIASTA. CZY OZORKÓW BĘDZIE
ZNANY Z... OZORKÓW?**

str. 12

ISSN 2299-3703



287

**KOLEJNA
ZIMA W
SZAŁASIE?**



str. 7

9 772299 370201

Kto lobbuje w szpitalu?

Łęczycza Redakcja otrzymała list w którym jedna z pracownic szpitala wskazuje na częste wizyty przedstawicieli firm farmaceutycznych u lekarzy specjalistów, którzy mają namawiać do przepisywania pacjentom produktów ich firm. Ponadto, jak twierdzi autorka listu, częstym gościem w gabinetach lekarskich ma też być właścicielka jednej z aptek działających w mieście.

„(...) Regularnie odwiedza gabinety lekarskie nie tylko na I piętrze, ale w całym szpitalu roznosząc torby upominków. Nam też coś niekiedy zostaje zostawione: słodycze, kawa itp. - i prośba, gdzie mamy kierować pacjentów po wykup leków. Otrzymujemy także sugestie co mamy mówić pacjentom w tych sprawach i gdzie powinni iść po leki (...)” - to fragment wiadomości.

O sprawie rozmawialiśmy z **Andrzejem Pietruszką**, dyrektorem łęczyckiego ZOZ-u.

- Pierwsze słyszę o takich praktykach i aż nie mogę u wierzyć. Jeśli przedstawiciele handlowi przychodzą w godzinach pracy lekarzy, to jest to niedopuszczalne. Poza tym dyrekcja zawsze musi wiedzieć o ich obecności na terenie placówki. Jeśli zaś chodzi o właścicielkę tej apteki to powiem szczerze, że chyba nawet nie musiałaby posuwać się do takich rzeczy jak przekupywanie lekarzy. Z tego co wiem, to apteka ma konkurencyjne ceny i na brak



Dyr. A. Pietruszka ma zamiar porozmawiać z lekarzami

klientów raczej nie narzeka. Z pracownikami oczywiście będę w tej sprawie rozmawiał. A jeśli pojawiają się jakiegokolwiek upominki od przedstawicieli, to w żadnym wypadku nie powinny być przyjmowane - komentuje dyrektor A. Pietruszka.

Zadzwonił mi też do właścicielki apteki.

- W mojej ocenie to zwykła zawiść, zazdrość, pomówienia, nie wiem jeszcze jak to określić. Jest to zauważalne w mniejszych miastach, dlatego nawet mnie nie dziwi taka informacja. W łęczyckim szpitalu byłam tylko jeden raz, kiedy dopełnialiśmy formalności w związku z otwarciem apteki. W poradniach specjalistycznych nie byłam nigdy w życiu. Można to nawet sprawdzić na monitoringu - usłyszeliśmy od właścicielki apteki. - Mamy wiele aptek, dlatego możemy pozwolić sobie na niskie ceny leków.

(zz)



„Zieleń” szykuje się do zimy stulecia?

Łęczycza Czy czekają nas obfite opady śniegu i ponad 30-stopniowe mrozy? Tak brzmią mało optymistyczne prognozy, wg. których białego puchu na ulicach można spodziewać się już w październiku.

W związku z niezbyt sympatycznymi prognozami nasuwa się pytanie - czy ostra zima nie zaskoczy drogowców? Jak się okazuje, „Zieleń Miejska” pierwsze kroki do sezonu zimowego już ma za sobą.

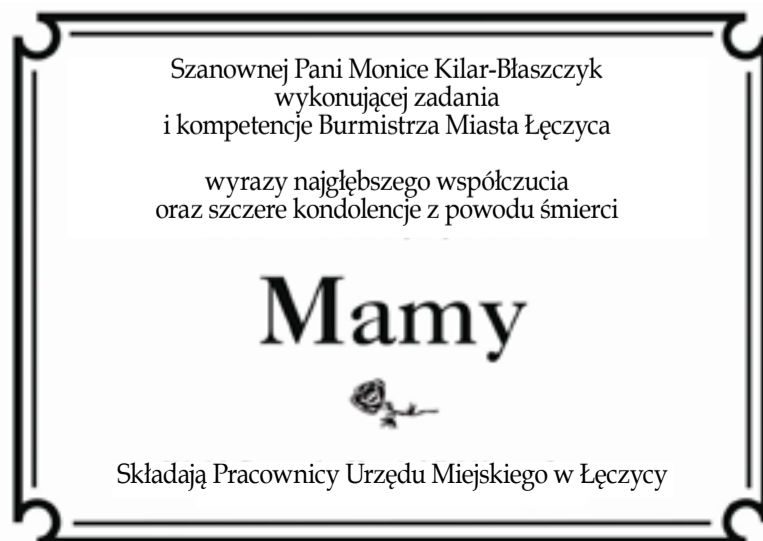
- Jednostka Budżetowa „Zieleń Miejska” poczyniła działania, aby jak najlepiej przygotować się do akcji zima. Został dokonany przegląd maszyn. Przygotowano także 50 ton soli z piaskiem. W przyszłym miesiącu zakupionych będzie 20 ton soli, co pozwoli na przygotowanie kolejnych 50 ton mieszanki. Część soli pozostanie do użycia w czystej postaci - informuje **Wioletta Stefaniak** z urzędu miejskiego. - Dyżury pracowników JBZM będą ustalone od 1 listopada lub wcześniej, jeśli będzie taka potrzeba.

Może się jednak okazać, że zapasy soli i piasku zostaną na kolejną zimą, bo prognozy mogą być mocno przesadzone. Polski serwis pogody zapowiada, że zbliżająca się zima powinna być łagodna, a w niektórych przypadkach nawet

rekordowo ciepła. Poza tym czeka nas słoneczny i suchy październik. Synoptycy są nastawieni optymistycznie, a przede wszystkim sceptycznie do plotek o niespotykanych mrozach i klęsce żywiolowej.

(zz)

nekrolog



26-latek okradał piwnice

Łęczycza Od kilku tygodni udręka mieszkańców łęczyckich blokowisk były włamania do piwnic. Kilka z nich zostało okradzionych, w części uszkodzono drzwi. W końcu sprawca tych przestępstw został zatrzymany.

Policjanci prowadzący postępowanie ustalili, że obszarem działania włamywacza były osiedla przy ul. Konopnickiej, Zachodniej, Kałiskiej, Wojska Polskiego i Bitwy nad Bzurą. Złodziej szczególnie interesował się

sprzętem wędkarskim i to naprowadziło kryminalnych na jego trop. Okazało się, że za serią przestępstw krył się 26-latek z Łęczycy. Mężczyzna przyznał się do osiemnastu włamań opisując je podczas wizji przeprowadzonej w terenie. Czynności w tej sprawie są kontynuowane. Policjanci zamierzają odzyskać skradziony sprzęt wędkarski o wartości co najmniej czterech tysięcy złotych. Sprawcy grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.



Mieszkańcy chętniej się szczepią

Łęczycza Jak pokazują łęczyckie statystyki, z roku na rok rośnie liczba osób szczepiących się przeciwko grypie. Mieszkańcy bardziej niż samej choroby, boją się jej groźnych powikłań.

Szczepić się czy nie? Takie pytanie zadaje sobie wiele osób u progu sezonu jesienno-zimowego. Sceptycy twierdzą, że szczepienie niewiele daje, bo jak ktoś ma zachorować to i tak zachoruje. Zwolennicy z kolei uważają, że szczepionka chroni organizm nie tylko przed samą gripą, ale przede wszystkim przed powikłaniami powstałymi na skutek przebiecia tej choroby.

- Zdecydowanie więcej osób jest świadomych zagrożeń, jakie niesie ze sobą grypa. W porównywalnym okresie roku ubiegłego zaszczepiliśmy przynajmniej o ok. 10 % mniej mieszkańców niż teraz. Wyraźnie zauważalna jest tendencja wzrostu osób szczepiących się na grypę. Większość z nich podejmuje decyzję o szczepieniu właśnie przez wzgląd na możliwe powikłania - wyjaśnia **Aneta Antosik** z jednej z łęczyckich przychodni zdrowia. - Zaszczepić



Aneta Antosik przyznaje, że coraz więcej osób przyjmuje szczepienie przeciwko grypie

się można tylko po uprzednim badaniu lekarskim, przez cały okres jesienno-zimowy. Odporność poszczepienna pojawia się już po 7-10 dniach od podania szczepionki i utrzymuje się około roku.

(mku)

nekrolog



Królewskie osiedle tylko z nazwy

Łęczyca Mieszkańcy Osiedla Królów Polskich mają już dosyć. Na nic zdają się pisma i prośby o remont ulic. Jak do tej pory rozmowy kończą się jedynie na obietnicach bez pokrycia a ulice po opadach deszczu zamieniają się w błotniste breje. Do tego zjazd na osiedla z drogi wojewódzkiej jest w fatalnym stanie a część rady miasta lekceważy mieszkańców.

Osiedle Królów powstało około 10 lat temu, domy są więc jeszcze dość nowe. Nazwa też prestiżowa, ale osiedlowa rzeczywistość jest mało ciekawa. W stwierdzeniu „błoto po kostki” nie ma żadnej przesady, bezpieczna prędkość dla samochodu bez ryzyka jego

uszkodzenia to może 5 km/h.

Mieszkańcy osiedla postanowili po raz kolejny zawalczyć o swoje prawa i przyszli liczną grupą na wtorkową sesję rady miasta.

- Władze z roku na rok odkładają nasz problem. Najbardziej jest on zwykle podnoszony przed wyborami, ale potem wszystko wraca do normy - mówi jeden z mieszkańców. - My też płacimy podatki, więc chyba samorząd ma wobec nas jakieś obowiązki?

Oczywiście, że ma, ale niestety projekt uchwały w sprawie naprawy wjazdu na osiedle z drogi wojewódzkiej 703 został odrzucony 9 głosami przeciw, przy 5 głosach „za”. Koszt wykonania tego zjazdu wyniósłby zaledwie 17 tys. zł, tym bardziej decyzja rady miasta, żeby środków finansowych nie przesunąć jest szokująca.

- Droga 703 jest drogą wojewódzką i obowiązek wybudowania zjazdu należy do właściciela a nie do łęczyckiego samorządu - argumentował przewodniczący **Paweł Kulesza**. - Lepiej przeznaczyć te pieniądze na budowę dróg osiedlowych.

Inne zdanie w sprawie miał radny **Robert Łukasiewicz**.

- Skoro są pieniądze, a pani kierownik ds. inwe-

stycji i pani skarbnik potwierdzają, że są, to dlaczego nie zacząć prac na Osiedlu Królów właśnie od budowy zjazdu z DW 703? Skoro właściciel drogi do tej pory go nie wybudował, a przecież ktoś podpisał odbiór, to przestańmy się łudzić, że ktoś to zrobi - argumentował radny **Łukasiewicz**.

W podobnym tonie wypowiedział się radny **Krzysztof Razik**. Na niewiele się jednak zdała opinia mniejszości.

Na zaproszenie mieszkańców odwiedzamy osiedle. Trudno stwierdzić jakkolwiek przesadę w opisie zjazdu oraz ulic przedstawionym podczas sesji.

- Był chodnik, ale praktycznie już go nie ma, bo ludzie jeżdżą po nim samochodami. Nie ma się co dziwić, bo ulicą nie sposób przejechać - mówi jedna z mieszkank osiedla wskazując wielkie bajoro pośrodku ulicy.

- A czy to normalne, żeby w XXI wieku moje dziecko idąc do szkoły brało ze sobą dwie pary obuwia? Wstydzi się iść do szkoły w ubłoconych butach i po wyjściu z osiedla je zmienia - dodaje inny mieszkaniec.

Właściciele domów na „królewskim” osiedlu postanowili dalej walczyć o swoje prawa i wybierają się do **Moniki Kilar** - **Błyszczki**, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza. Mają nadzieję, że w końcu usłyszą wiążące deklaracje.

(mku)



Mieszkańcy Osiedla Królów Polskich po raz kolejny byli w magistracie

KTO JEST WINNY?

Grabów Sprawa wypadku drogowego, do którego doszło w Grabowie w czerwcu 2015 roku, wciąż nie jest wyjaśniona. Pomoc w rozwiązaniu zagadki ma **Paweł Wołoszyn**, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łęczycy.

Przypomnijmy, uczestnikami wypadku sprzed ponad dwóch lat byli **Elżbieta Wróblewska** i **Czesław Stolarczyk**. Oboje nie zachowali należytej ostrożności na skutek czego uszkodzeniu uległy obydwa pojazdy oraz brama wjazdowa do jednej z posesji. Jak się jednak okazuje, sprawa z tylko z pozoru jest oczywista, albowiem żadna ze stron nie poczuwa się do winy. Czwartkowe, już czwarte posiedzenie sądu w tej sprawie także nie przyniosło rozstrzygnięcia, bo jak się okazało pismo nadesłane na wezwanie sądu z Zarządu Dróg Powiatowych w Łęczycy, mające rozstrzygnąć, czy miejsce, gdzie doszło do wypadku



Na zdjęciu Czesław Stolarczyk

jest terenem zabudowanym, czy niezabudowanym nie wyjaśnia jednoznacznie tej kwestii. W związku z tym sąd postanowił wezwać jako świadka **Pawła Wołoszyna**, dyrektora ZDP na najbliższe posiedzenie, które odbędzie się w dniu 28 października br.

(mku)



Mieszkanka pokazuje ochlapane błotem ogrodzenie swojej posesji

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



MEBLE SIADACZKA
Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:
899zł

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ



Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Zawodnik MMA w Łęczycy

To nie była turystyczna wycieczka. Michał Materla, były mistrz federacji KSW w wadze średniej do Łęczycy przyjechał w ubiegły czwartek, żeby za murami łęczyckiego zakładu karnego nakręcić film promujący jego udział w jubileuszowej, 40 gali KSW (Konfrontacja sztuk walki). Materla w Dublinie zmierzył się z Brazylijczykiem Paulo Thiago.

- Walczyliśmy 22 października w stolicy Irlandii. Mój nastrój przed walką jest bardzo dobry. Nie robiłem wcześniej żadnego rozegrania przeciwnika. Wyjdę na ring i będę walczył - powiedział nam Michał Materla podczas wizyty w byłym zakładzie karnym. - Dzisiaj przyjechalismy do Łęczycy, do nieczynnego więzienia, żeby nakręcić trailer promujący moją najbliższą walkę. Do końca nie wiem, jak finalnie będzie wyglądał materiał, nie znam scenariusza, jestem tu aktorem. Wszystko okaże się w trakcie pracy.

Krótki film promujący walkę można będzie obejrzeć laza dzień. Michał Materla jest zawodnikiem mieszanych sztuk walki ze sporym dorobkiem zawodowym.



Michał Materla, zawodnik MMA, kręcił trailer w łęczyckim więzieniu

W Dublinie będzie chciał zaprezentować się jak najlepiej. (zz)

Runęła ściana domu

Gm. Grabów Długo wspominać będą dramatyczne popołudnie lokatorzy domu w Szłapach, którego runęła jedna ze ścian. To cud, że nikt nie zginął.

Dom w Szłapach wynajmowała czteroosobowa rodzina, troje dorosłych z dzieckiem w wieku szkolnym. Teraz kiedy stracili dach nad głową, muszą zdecydować się na kolejny wynajem, bo nie mają gdzie się podziać.



- Na pewno mieszkańcy nie mogą zostać w tym domu - usłyszeliśmy od dowódcy PSP prowadzącego akcję ratowniczą w dniu zawalenia się ściany. - Skontaktujemy się z władzami samorządowymi, bo tej rodzinie trzeba zapewnić dach nad głową.

Trudno stwierdzić, na tym etapie, jakie były przyczyny zawalenia się ściany budynku. Można jednak przypuszczać, że przyczyniła się

do tego niekorzystna pogoda i położenie terenu. Przez ciągłe opady i brak odwodnienia, podwórko od dłuższego czasu było podtopione.

Krzysztof Ogórek, zastępca wójta gminy Grabów, zaproponował rodzinie tymczasowe rozwiązanie w postaci mieszkania zastępczego w Grabowie.

- Nie skorzystamy z tej propozycji. Będziemy musieli wynająć coś bliżej szkoły do której chodzi nasz syn - mówi Beata Krysztofiak. - W załatwieniu tej sprawy wszelką pomoc zaoferowali pracownicy gminnego ośrodka pomocy społecznej w Grabowie. Naprawdę nie wiem jak to będzie dalej wyglądało. Choć dom był wynajmowany, to teraz musimy się przemieszczać, nie wiem na jak długo i nie wiem czy tam wrócimy, chcielibyśmy. Całe to zdarzenie

naprawdę mocno przeżyliśmy. To było straszne. Wydarzył się cud, że żyjemy i jesteśmy cali.

Działania interwencyjne zostały zakończone, teren zabezpieczony. Ale co dalej z budynkiem zamieszkiwanym do tej pory przez rodzinę Krysztofiaków?

- Właściciel zdecydował się na remont budynku - słyszymy od pracownika Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Łęczycy.

- W imieniu całej mojej rodziny dziękuję tym, którzy tak szybko włączyli się do akcji udzielenia nam pomocy. Strażakom z PSP z Łęczycy, Grabowa i Topoli Królewskiej, energetykom, służbom gminnym i w ogóle wszystkim ludziom, którzy z nami byli w tej trudnej sytuacji - mówi B. Krysztofiak.

(mku)

CO Z TYMI LISTAMI? Poczta Polska odpowiada

Łęczycza Otrzymałmśmy odpowiedź od rzecznika Poczty Polskiej w sprawie sterty listów znalezionych w połowie miesiąca w krzakach przy jednym z bloków przy ul. Zachodniej (o sprawie pisaliśmy w Reportażu dwa tygodnie temu). Niestety wciąż do końca nie wiadomo, dlaczego korespondencja znalazła się wśród zieleni.

„Korespondencja znaleziona i przyniesiona do urzędu 13 września, będąca tematem zapytań, to najprawdopodobniej listy, które zalegały w skrzynce oddawczej adresatów, którzy już pod tym adresem nie mieszkają. Ponieważ nie uaktualnili danych adresowych,

podmioty doręczające im korespondencje kierują ją pod nieaktualny adres. Nie mamy wiedzy, kto wyrzucił przesyłki w krzaki, gdyż Poczta Polska nie jest właścicielem skrzynek oddawczych i nie ma do nich dostępu. Skrzynki oddawcze znajdują się w budynkach, gdzie mieszkają adresaci. O zakresie dostępu do nich decydują właściciele tych skrzynek.

Z uwagi na drażliwość tematu i dbałość o zadowolenie klientów zlecimy specjalną kontrolę, aby potwierdzić prawidłowość doręczania przesyłek przez naszych pracowników.” - czytamy w odpowiedzi.

(zz)

KAMERA POPSUTA, TRANSMISJI NIE BĘDZIE

Gm. Grabów Mieszkańcy gminy coraz częściej zwracają uwagę na brak transmisji internetowych z sesji rady gminy w Grabowie. Zdążyli się już do nich przyzwyczaić, tymczasem od przerwy wakacyjnej przekazu nie ma i szybko nie będzie.

- Dlaczego nie działa system monitorowania sesji? - pyta Jadwiga Bartniak. - Coś zaczęło dobrze działać i się przyjęło a już zostało wyłączone. - Dzięki temu człowiek przynajmniej coś wiedział. Jasne, w sesji może uczestniczyć każdy obywatel, ale nie wszyscy mają na to czas. Jak były transmisje, to wystarczyło włączyć komputer i można było zobaczyć, jak pracuje wybrany przez społeczeństwo radny, jak

funkcjonuje gmina - mówi kolejny mieszkaniec.

Z pytaniem, dlaczego nie funkcjonuje przekaz internetowy podczas sesji gminnych, zwracamy się do wójta Tomasza Pietrzaka.

- Powód jest dość oczywisty. Kamera zainstalowana w monitoringu uległa uszkodzeniu, a ja nie będę kupował kolejnego urządzenia. Za m.in. zakup poprzedniej kamery rada nie udzieliła mi absolutorium, nie mówiąc już o wyjaśnieniach, jakie musiałem składać przed Regionalną Izbą Obrachunkową - słyszymy od wójta.

Wygląda na to, że w najbliższym czasie mieszkańcy nie zobaczą transmisji z gminnej sali obrad.

(mku)

Kontrowersje na sesji

Radny jak... „Trędowata”?

Gm. Łęczycza Radny Grzegorz Góra wniósł do wojewody łódzkiego skargę na działalność wójta gminy Łęczycza Jacka Rogozińskiego i przewodniczącego rady gminy Włodzimierza Starzyńskiego.

Zgodnie z obowiązującą w tym zakresie procedurą, skarga radnego została skierowana przez nadzór prawny wojewody do oceny jej zasadności przez radę gminy Łęczycza. Na piątkowej sesji radni podjęli uchwałę w sprawie obydwu skarg.

Samorządowiec podniósł w skardze niewłaściwy sposób zawiadomienia o posiedzeniu wspólnym komisji rady gminy.

- W radzie są powołane komisje stałe, nie ma takiego tworu jak komisja wspólna, to po pierwsze. Po drugie sposób zawiadomienia o posiedzeniu też nie był, w mojej ocenie właściwy - mówi radny G. Góra. - Zawiadomiono mnie telefonicznie, jak to się mówi, za pięć dwunasta. Z tych powodów nie wziąłem udziału w posiedzeniu, za co potrącono z mojej diety kwotę 100 zł. Tak nie może być i dlatego zawiadomiłem wojewodę o poczynaniach samorządowców z gminy Łęczycza. Oczywiście nie chodzi o te 100 zł, których nie dostałem, tylko o procedury, których powinno się

przestrzegać, aby samorząd mógł funkcjonować w sposób właściwy.

Ze zdaniem radnego G. Góry, jak się okazało podczas głosowania, nie zgodzili się inni radni. W przypadku skargi na wójta, uchwałę o uznaniu jej za bezzasadną przegłosowało 13 radnych, przy 1 przeciwnym. Skarga na przewodniczącego została uznana za bezzasadną 12 głosami za, przy 1 przeciwnym, przewodniczący wyłączył się z głosowania.

W podsumowaniu radna Agata Fornalczyk skrytykowała samorządowca.

- Chciałabym wiedzieć jak radny Góra wywiązał się z deklaracji składanych swoim wyborcom. Może najwyższa pora, aby zajął się tym działaniem zamiast pisać skargi. W tym miejscu pozwolę sobie na pewne porównanie, chociaż to piękna książka, ale pan radny Góra stał się w naszej wspólnocie samorządowej jak tytułowa „Trędowata”, może najwyższa pora zastanowić się nad tym - apelowała radna A. Fornalczyk.

Podobną opinię wyraził wójt Jacek Rogoziński.

- W ostatnim czasie w większości skupiam się na odpisywaniu na skargi składane przez radnego Górze na urzędników gminnych, radcę prawnego, wymieniać tu



Radny G. Góra krytykuje władzę samorządową

można jeszcze długo, tyle tylko, że to nie o to chodzi. My wszyscy zarówno władza uchwalodawcza jak i wykonawcza powinniśmy się skupiać na działaniu, na rozliczeniu będzie czas i to już niedługo - skomentował wójt.

Radny Grzegorz Góra zapowiada, że nie odpuści tej sprawy.

- Czekałem dwa miesiące i jeśli będzie trzeba to poczekam dłużej. Są pewne granice, których należy się trzymać - dodaje samorządowiec.

(mku)

SPÓŁDZIELCY SĄ OBURZENI

- ZA CO WŁAŚCIWIE MAMY PŁAĆ? - PYTAJĄ

Łęczycza Głośnym echem odbiło się wprowadzenie zmian w sposobie rozliczania opłat za ciepło w spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka”. Od tego sezonu grzewczego opłaty będą ponosić nawet te osoby, u których podzielniki ciepła wykażą odczyt zerowy. Dla wielu lokatorów taki system jest bardzo niesprawiedliwy.

Kilka dni temu na klatkach schodowych spółdzielczych bloków pojawiły się informacje o zmianie zasad rozliczania kosztów energii cieplnej wprowadzonych od 1 października.

Spółdzielcy, z którymi rozmawialiśmy, nie mają pozytywnego zdania na temat wprowadzonych zmian. Niektórzy ich nie rozumieją, inni są zbulwersowani.

- Planuję wyjechać na pół roku i mieszkanie będzie

stało puste. Dlaczego w takim razie mam płacić za coś z czego nie korzystam? Kompletnie tego nie rozumiem - zastanawia się Damian Grabarczyk. - Rozmawiałem też ze znajomym, który w poprzednim sezonie grzewczym miał zerowy odczyt (nicnie „kombinował” przy podzielnikach) i jest oburzony takim pomysłem. Przecież niektórzy wolą mieć chłodniej w mieszkaniu, dlatego nie rozkręcają kaloryferów. Dla mnie jest to niesprawiedliwe i krzywdzące. Jak można kazać ludziom płacić za ciepło, którego nie zużyli? Zastanawia mnie też ta cała kampania swego czasu na rzecz zakładania elektronicznych podzielników ciepła. Miały przecież służyć także, a może przede wszystkim, wyeliminowaniu niedokładności odczytów. Po co w takim razie było je zakładać?

Podobnych opinii jest więcej. Zmiany dotkną wszystkich tych, którzy mieli odczyt zerowy w ubiegłym sezonie grzewczym oraz tych z niskim odczytem, którzy za ciepło zapłacili nieznaczne kwoty. Po zmianach, za ciepło zapłacą wszyscy. Ile? Dla każdego bloku minimalny próg, poniżej którego opłaty zostaną zaliczone, będzie ustalony indywidualnie.

Jarosław Pacholski, prezes zarządu „Łęczycanki” wyjaśnia,

dla czego wprowadzono nowy system rozliczania energii cieplnej i dla kogo będzie korzystny. Podkreśla, że wielokrotnie rozmawiał ze spółdzielcami zadawalonymi z wprowadzonej zmiany.

- Nie ma idealnego sposobu rozliczania kosztów zużycia ciepła w poszczególnych lokalach mieszkalnych, które znajdują się w budynkach wielorodzinnych. Każdy jest opatrzony większym lub mniejszym błędem, każdy budzi wiele kontrowersji, emocji i wywołuje dyskusje. Spółdzielnia w imieniu mieszkańców płaci PEC w Łęczycy miesięczne rachunki za dostawę ciepła, na co pobiera zaliczki, które po zakończeniu sezonu grzewczego, są rozliczane. Obecnie obowiązujący regulamin wprowadził dwie zasadnicze zmiany: 1. nowy podział stosunku kosztów wspólnych i zmiennych tj. 40/60 (dotychczas był 30/70), 2. dla każdego bloku indywidualnie została określona minimalna ilość wskazanych kresiek na podzielnikach przypadająca na mkw. (pozwoli to określić minimalną ilość kresiek przypadającą na mieszkanie, w którym podzielniki wskazują stan zero lub zużycie poniżej określonej ilości) - wyjaśnia prezes. - Przed podjęciem ostatecznych decyzji przez radę nadzorczą i zarząd, zostały przeprowadzone odpowiednie analizy. Kierowaliśmy się ustawą o spółdzielniach mieszkani-



Po co były te podzielniki? - pytają lokatorzy

wych. Przede wszystkim zasadą, że koszty utrzymania danego budynku ponoszą wszyscy jego lokatorzy. Do tej pory mieszkańcy, którzy ogrzewali swoje mieszkania w przeważającej części płacili za ogrzewanie tzw. wspólne, natomiast pozostali, mając zerowe i minimalne wskazania podzielników nie ponosili tych kosztów (mimo tego, że też korzystali z ogrzewania klatki schodowej, czy pralni, a przede wszystkim przy zakręconych kaloryferach z ciepła generowanego przez rurki znajdujące się w mieszkaniu i z ciepła od sąsiadów). Na tak skrajne oszczędzanie nie mogły sobie pozwolić rodziny z małymi dziećmi i osoby starsze, które ze względów zdrowotnych musiały odkręcać kaloryfery, co generowało wysokie koszty utrzymania. Przeprowadzając szczegółowe analizy stwierdziliśmy

m.in., że zerowe i niskie zużycia mają miejsce w prawie 300 mieszkaniach. Uważamy, że po wprowadzeniu tych zmian, przy zwiększonej ilości kresiek, cena kreski w danym bloku będzie niższa, co przełoży się na wysokość rachunków w pozostałych około 1.800 lokalach mieszkalnych. Po prostu wszyscy teraz, korzystając z tzw. ciepła wspólnego, bardziej solidarnie będą ponosić jego koszty. Na koniec chcę podkreślić, że spółdzielnia nie zarabia na opłatach za centrale ogrzewania.

Faktem jest, że dla lokatorów, którzy mocno nie ogrzewają swoich mieszkań, faktura za ciepło, którego nie zużyli będzie niezrozumiała. Już chyba lepiej podkreślić kaloryfery, żeby przynajmniej wiedzieć, za co przyjdzie płacić.

(zz)



W gablotach wywieszono już zostały informacje o zmianach w sposobie rozliczania C.O.

Będzie Lidl w Łęczycy?



Od dłuższego czasu słyhać spekulacje o nowym markecie, który pojawi się w Łęczycy. To, że będzie jest niemal pewne, jednak nie do końca jeszcze wiadomo, która firma zdecyduje się na swój sklep.

Na pewno niemiecka sieć sklepów Lidl jest zainteresowana wkroczeniem na łęczycycki rynek. Właśnie o tej firmie, która miałaby otworzyć swój sklep przy ul. Ozorkowskiej coraz częściej mówią mieszkańcy. Znana sieć marketów tego nie wyklucza.

- Strategią firmy Lidl Polska jest umożliwienie dostępu do naszej oferty wszystkim zainteresowanym osobom. Mając na uwadze komfort dokonywania zakupów przez naszych klientów oraz potrzebę jeszcze większej dostępności sklepów Lidl w województwie łódzkim, rozważamy możliwość utworzenia sklepu Lidl także w Łęczycy. Obecnie jesteśmy na etapie analizowania najlepszej lokalizacji - informuje biuro prasowe Lidla.

Obecnie z większych marketów w Łęczycy są dwie Biedronki, Netto, Polomarket i Gram Market.

(zz)

W parku jeszcze tak, na placu już nie

Łęczycza Fontanna na placu T. Kościuszki od kilku dni jest wyłączona. Nie wiadomo, czy jeszcze w tym roku będzie uruchamiana. Choć przymrozków nie ma, to temperatura powietrza w nocy jest dość niska. Lepiej nie ryzykować, że mechanizm ulegnie uszkodzeniu.

Działają jeszcze fontanny w miejskim parku. Choć jedna z nich kilka dni temu uległa awarii, już została naprawiona. „Zielen” nie wyznaczyła konkretnego terminu wyjęcia urządzeń z wody, jednak na pewno

wodotryski zostaną „uśpione” w październiku.

(zz)



Fontanna na placu Kościuszki być może jeszcze zostanie uruchomiona

Problem z pracownikami

Łęczycza Pracodawcy mają coraz większy problem z rekrutacją pracowników. Największe zapotrzebowanie jest na kasjerów- sprzedawców. W wielu sklepowych witrynach informacje o poszukiwaniu pracowników wiszą tygodniami.

Nie ma znaczenia, czy pracownika poszukuje market, czy nieduży sklep spożywczy. W Łęczycy przy kasie już mało kto chce pracować. Choć jest to praca jak każda inna, takich ofert jest właśnie najwięcej, co można zauważyć w wielu sklepach.

- Poszukujemy sprzedawcy już od kilku tygodni - usłyszeliśmy w jednym ze sklepów spożywczych. - Niestety zainteresowanie ofertą jest małe a osoby pytające o pracę mają bardzo duże wymagania.

(zz)

Uchodźcy z ciężarówki

Około 10 osób bez obywatelstwa brytyjskiego ani pozwolenia na pobyt w tym kraju wyskoczyło na angielskiej autostradzie z ciężarówki należącej do podłęczycyckiej firmy transportowej. Nie wiadomo, dokładnie, w którym miejscu i jak uchodźcy dostali się do naczepy polskiego tira.

Film, na którym widać uchodźców wyskakujących na autostradzie z naczepy ciężarówki, nagrał kierowca jadący za tirem i opublikował go w sieci.

Brytyjska policja po kilku minutach pojawiła się na miejscu. Aresztowano 13 osób i oskarżono je o próbę nielegalnego wkroczenia na teren Wielkiej Brytanii.



Firma transportowa spod Łęczycy odmówiła nam komentarza w tej sprawie.

(zz)

reklama



...wsparcie domowego budżetu

EKSPRESOWA POŻYCZKA

- Minimum formalności
- Kwota nawet do 6000 zł
- Akceptujemy różne formy dochodu
- W domu klienta
- Pożyczki od 500 zł
- Dogodne spłaty rat

tel. 797 603 000

www.benefitia.pl

Mieszkańcy kupują wiatrówki i gaz

Poddębice Justyna Kozłńska, właścicielka je-

dynego w regionie sklepu myśliwskiego, nie spodziewała się tego, że sporą grupę klientów punktu stanowić będą mieszkańcy, którzy wcale nie są miłośnikami polowań na zwierzynę.

Sklep od niedawna działa w centrum miasta. Z założenia miał być miejscem do którego zaglądać będą głównie myśliwi. Życie – jak wiadomo – pisze jednak własne, często zaskakujące scenariusze. Do sklepu zagląda wielu mieszkańców, którzy nie czują się bezpiecznie.



Oferta dla myśliwych, którzy nie mają zbyt dużo szczęścia w lesie. W sklepie mogą upolować muflona za 600 złotych

Poszukują broni pneumatycznej, gazu pieprzowego a nawet pałek policyjnych.

- Tak szczerze mówiąc, to nie spodziewałam się, że aż tak pokaźną grupą klientów będą zwykli mieszkańcy. Wielu kupuje wiatrówki, zarówno krótkie jak i długie. Ich cena zaczyna się od 300 złotych. Bardzo dobrze sprzedaje się także gaz, ten w pojemnikach jak i miotacze gazu. Najtańszy gaz można już kupić za 20 zł. Pistolet gazowy kosztuje śred-

nio 150 – 200 zł. Zdecydowana większość klientów kupujących podobny towar twierdzi, że po prostu nie czuje się w mieście bezpiecznie – słyszymy od J. Kozłńskiej.

Do sklepu zagląda również grzybiarze i wędkarze.

- Z kolei ci klienci pytają przede wszystkim o odpowiednie stroje. Do lasu lub nad wodę przyda się na pewno wodoszczelna kurtka. Mamy również duży wybór polarów, czapek, spodni i kaloszy. W ofercie jest też sporo hobbyistycznych rzeczy, typowych dla pasjonatów polowań. Nieraz, gdy myśliwi kupują piersiówkę, to zar-

tobliwie pytają, czy jest z zawartością – mówi z uśmiechem właścicielka oryginalnego sklepu.

Oczywiście do sklepu zagląda wielu myśliwych. Jednym z nich jest Bogumił Aleksandrak.

- Przyszedłem, aby zapytać o naboje – usłyszeliśmy.

Justyna Kozłńska wyjaśnia, że sklep stara się właśnie o koncesję na sprzedaż broni i naboji.

- To nie jest taka



- Bardzo dobrze sprzedają się wiatrówki i gaz – mówi J. Kozłńska

prosta sprawa, trzeba spełnić wiele warunków. Mam nadzieję, że niedługo będzie w sprzedaży również i taki asortyment.

B. Aleksandrak cieszy się, że w Poddębicach powstał sklep dla myśliwych. Jak twierdzi, w lasach pod Poddębicami zwierzyny nie brakuje. - Są dziki, sarny, bażanty, kaczki. Do sklepu też będę zaglądać, aby upolować coś ciekawego – dodaje żartobliwie myśliwy.

tekst i fot. (ps)



B. Aleksandrak jest myśliwym od wielu lat. - Często będę tu zaglądać – usłyszeliśmy

Sportowa rywalizacja OSP

W Uniejowie odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze.

Udział w zawodach wzięło 11 drużyn męskich i 3 grupy kobiet w nagrodę czujniki tlenu węgla i dymu ufundowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

W trakcie zawodów Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach, w ramach kampanii „Ale Czad” przeprowadzała działania edukacyjno-informacyjne, mające na celu podniesienie świadomości społecznej na temat zagrożenia pożarowego w budynkach mieszkalnych oraz zatrucia czadem.

W kategorii kobiet na podium znalazły się reprezentantki OSP Chodaki, II miejsce OSP Poddębice zaś na III miejscu drużyny z OSP Dalików.

Drużyny otrzymały puchary i tabliczki pamiątkowe, a druhowie którzy zajęli I miejsca otrzymali w nagrodę czujniki tlenu węgla i dymu ufundowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. W trakcie zawodów Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Poddębicach, w ramach kampanii „Ale Czad” przeprowadzała działania edukacyjno-informacyjne, mające na celu podniesienie świadomości społecznej na temat zagrożenia pożarowego w budynkach mieszkalnych oraz zatrucia czadem.



Fot. B. Troczyński

ogłoszenie

Konkurs WAKACYJNE ŹRÓDŁO RELAKSU!

Zgarniaj gorące nagrody!

Podzielcie się wakacyjnymi zdjęciami z pobytu w Termach Uniejów na naszych profilach **Facebook** i **Instagram**.

Na Wasze zgłoszenia czekamy do **10.10.2017!**

 **termyuniejow**

 **termy_uniejow**

Regulamin konkursu dostępny na profilu Facebook organizatora.

termy
UNIEJÓW cosmetics



Zima coraz bliżej. Wciąż mieszkają w szałasie

Henryka i Tadeusz Kamińscy z Łodzi mieszkają w rozpadającym się drewnianym domku pod Zadziemiem. O ich trudnej sytuacji pisaliśmy na początku sierpnia. Wówczas małżonkowie mieli jeszcze nadzieję na pomoc ze strony lokalnej władzy.

- Z przykrością muszę stwierdzić, że zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Wprawdzie po artykule w Reporterze pojawiła się u nas pracownica Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale nic nam nie pomogła. Zajrzała do domku, była może z pięć minut. Obiecała, że zadzwoni. Telefonu z ośrodka jednak

się nie doczekaliśmy - twierdzi T. Kamiński.

Pan Tadeusz obawia się zimy. Tym bardziej, że dach jest dziurawy a piec zepsuty.

- Trzeba by załatać dziury i zrobić komin. Bo gdy napalimy, to możemy się zaccządzić. Nie mamy pieniędzy, jesteśmy zadłużeni -



T. Kamiński z wielką obawą czeka na nadejście zimy

słyszymy.

O sprawie rozmawialiśmy z Krzysztofem Woźniakiem, wójtem Zadziemia.

- Jestem teraz na urlopie, ale przekażę, aby z redakcją skontaktowała się szefowa ośrodka.

- To jest trudna sytuacja - przyznaje

Marianna Kamińska, kierownik GOPS. - Problem polega na tym, że ci państwo przekroczyli kryterium dochodowe. Dlatego nie możemy im pomóc. Mogę jednak obiecać, że będziemy monitorować sprawę. Co jakiś czas w domku pojawi się nasz pracownik. Wiem, że zagląda tam również dzielnicowy.

Przypomnijmy, że małżonkowie uciekli z domu w Łodzi z powodu syna i synowej. Od kilku lat toczą sądowe boje i są już u kresu wytrzymałości. Konflikt rozgorzał w 2013 roku. Nasilał się przez kolejne lata. Kością niezgody stały się sprawy materialne.

(ps)



Łatwo sobie wyobrazić jakie warunki są w domku z płyt pilśniowych

Toyota jak mercedes



Poddębice Nietypowy pomysł miał jeden z kierowców, który firmowy znaczek toyoty umieścił w miejscu kojarzonym głównie z autami marki mercedes. Trzeba przyznać, że pojazd zwraca uwagę.

(ps)

Na orliku piją i dewastują

Poddębice Bez trudu można natknąć się na puste butelki po wypitym alkoholu i niedopałki papierosów w stercie śmieci na trawnikach. Taki widok jest na obiekcie, który powinien być symbolem zdrowego stylu życia. Boisko orlika przy liceum wraz z przylegającym terenem stało się ulubionym miejscem spotkań amatorów procentów. Nie dość, że piją, to jeszcze dewastują obiekt



przy Mickiewicza. Świadczyć może o tym chociażby rozerwana siatka ogrodzenia boiska.

(ps)



Projekt Aktywni 50+ na półmetku

Przybywa aktywnych seniorów w powiecie poddębickim o czym świadczy zainteresowanie projektem Aktywni 50+. Fundacja „Inicjatywy Powiatu Poddębickiego”, jest realizatorem projektu Poddębicka Akademia Przedsiębiorczości, którego częścią składową są zajęcia dla osób powyżej 50 roku życia.

W ramach zadania liczna grupa seniorów uczestniczyła już w zajęciach ruchowo - gimnastycznych obejmujących zajęcia: „nordic walking”, zajęcia ruchowe na basenie. Następnie w zajęciach komputerowych, podczas których uczestnicy poznali podstawy związane z korzystaniem z komputera oraz

pozyskali cenną wiedzę na temat bezpiecznego poruszania się i korzystania z internetu - informuje Przemysław Jaszczak, wiceprezes fundacji.

Uczestnicy projektu pod koniec września brali udział w bezpłatnej wycieczce do Warszawy. Zwiedzanie stolicy rozpoczęło się od Sejmu RP, do którego seniorzy przybyli na zaproszenie posła RP Pawła Bejdy. Podczas zwiedzania Sejmu Paweł Bejda opowiedział o pracy i obowiązkach posła w



Rytm, starosta poddębicki. Po wizycie w Sejmie seniorzy zwie-

Poeta spod Poddębic

„Polacy, naród to jak z bajki. Ot, jemu potrzeba kozackiej nahajki! Bo kiedy oną na grzbiecie poczuje, wnet się jednoczy, ceni i szanuje. A gdy jej nie ma - jak na rykowisku, leją się bysie rogami po pysku. Bo, że nam rogów w duszy nie brakuje, to każdy Polak, gdy pokój, odczuje...” - pisze w jednym ze swoich utworów Jan Błaszczak.

Lokalny miłośnik poezji i twórca wielu fraszek, wierszy i satyr. Jego przygoda z poezją zaczęła się 45 lat temu.

- Chodziłem do technikum rolniczego. Szkoła była z internatem. Kwitło tam życie kulturalne. Zapisalem się do sekcji recytatorskiej. Musiałem mieć bogaty repertuar, zacząłem czytać poezję. Tak polknąłem przysłowiowego bakcyła - mówi pan Jan.

Lata młodzieńcze Jan Błaszczak wspomina z rozrzewieniem.

- Przyszedł czas na pisanie wierszy, gdy się zakochałem - słyszymy. - To

była miłość mojego życia. Życie niestety tak się potoczyło, że się rozstaliśmy.

Z tamtego okresu zostało dużo nostalgicznych wierszy.

W sumie - jak się dowiedzieliśmy - poeta ma na swoim koncie ponad tysiąc utworów.

- Być może znajdzie się ktoś, kto będzie zainteresowany wydaniem moich tekstów. Zobaczymy. Ja dalej piszę, bo kocham to robić - mówi emerytowany nauczyciel mechanizacji rolnictwa.

(ps)



Pieczarki przy zamku

Poddębice W miejskim parku w wielu miejscach napotkać można pieczarki. Najwięcej jest ich w pobliżu zamku. Grzyby w tym roku obrodziły - jak widać na zdjęciu - nie tylko w lasach.

(ps)



Koperty życia

Stowarzyszenie Licealista ruszyło z projektem kierowanym, przede wszystkim, do seniorów, wprowadzając do powiatu poddębickiego koperty życia. W przypadku sytuacji zagrożenia życia, szybka informacja na temat chorób i przyjmowanych leków przekazana personelowi medycznemu ma kluczowe znaczenie. Projekt przewiduje bezpłatne przekazywanie pakietów kopert życia, które będą pełniły rolę informacyjną w razie wypadku lub nagłej

choroby. Prawidłowo wypełniona karta umieszczona w widocznym miejscu może pomóc uratować życie w przypadku interwencji medycznej. Koperta życia składa się z karty informacyjnej dla służb ratowniczych (z wykazem przebytych chorób, przyjmowanych leków, uczuleń, kontaktem do najbliższych oraz podpisem lekarza), naklejki oraz ulotki o projekcie. Pakiety można odbierać m.in. w Liceum Ogólnokształcącym w Poddębicach.



chwili posła w Sejmie, chętnie odpowiadał na liczne pytania zadawane przez uczestników wycieczki - mówi Ryszard

dzili Zamek Królewski w Warszawie. Następnie seniorzy w towarzystwie przewodników udali się na rynek Starego Miasta po drodze odwiedzając m. in.: kolumnę Zygmunta III Wazy, pomnik Małego Powstańca, Pałac Prezydencki, Grób Nieznanego Żołnierza. Natomiast intensywny dzień zakończył się zwiedzaniem w Łazienkach Królewskich.

WĘDRUJE I ZWIEDZA GROCHÓWKA	16	WIĄZADEŁO ZAKŁADANE NA PRZEDNIE NOGI KONIA	MIASTO W INDOEZJI, NA WYSPIE CELEBES	PAUL, AKTOR AMERYKAŃSKI	PODDPIERA FASOŁĘ	"GŁOŚNE" MIASTO OSOBISTY W PORTFELU	BECZKA NA ŻYWNOSĆ ŁÓDŹ KOZACKA	1											
			ŻONA ORFEUSZA	11	5		20												
CZEŚĆ MARYŃARKI ... GIŁOWSKA	15				OWOC JEDNEJ Z PALM RYBA POPULARNA W NASZYCH SKLEPACH														
19			SKUPIENIE GAZU I PYŁU W PRZESTRZENI KOSMICZNEJ		10														
DRZEWO IGLASTE				SPRAWUJE WEWĄDZĘ NA PODBITYM TERYTORIUM		DRYBLAS, CHULIGAN	MAMA, TATA I CÓRKA	PRACOWNIK KONTROLI TECHNICZNEJ W FABRYCE											
WYBRĄNCY TRENERA REPREZENTACJI		SZLACHECKI DOM	7	NARZĄD POWONIENIA		13													
				CHODZI WŁASNYMI DROGAMI			ZABIEG LECZNICZY	2											
REŻYSER FILMU "KRZYŻACY"	POTOCZNIE: DROGI, LUKSUSOWY SAMOCHÓD	KLUB SPORTOWY W KERKRADE (HOLANDIA)	HALICKA ALBO KIJOWSKA			MONETA W USA		3											
REŻYSER FILMU "KRZYŻACY"	POTOCZNIE: DROGI, LUKSUSOWY SAMOCHÓD	KLUB SPORTOWY W KERKRADE (HOLANDIA)	HALICKA ALBO KIJOWSKA			MONETA W USA		12											
CZŁONKINI KOMISJI SĘDZIOWSKIEJ				PTAK Z RZĘDU ŻURAWI		IMIE ORZEŻKOWEJ	18	PIANISTA ROSYJSKI											
					8														
JÓZEF, DAWNY SPIEWAK OPEROWY				UZBECKI PŁASKI I OKRĄGŁY CHŁEB		9	6	CAŁKOWITE ZANURZENIE SIĘ W WODZIE											
WCIĘCIE W TEKŚCIE						14		4											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

UŚMIECHNIJ SIĘ



* - Baco, macie takiego małego pieska i wieszacie na furtce napis UWAGA PIES?!
- A bo mi go już 3 razy zdeptali...

* W klasie nauczycielka mówi do uczniów:

- Chciałabym, żebyście dziś byli bardzo cicho i spokojnie, moi drodzy. Okropnie boli mnie głowa.

- Przepraszam! - mówi Jasio. - Czemu pani nie robi tego, co zawsze robi moja mama, kiedy boli ją głowa?

- A co robi twoja mama?!

- Każe mi iść się bawić na dwór.

* Sędzia pyta świadka:

- Widział pan, jak obcy człowiek uderzył pańską teściową. Dlaczego nie ruszył pan z pomocą?

- Ależ wysoki sędzie? We dwóch bić starszą kobietę?

* Sąsiadki rozmawiają na temat Zenka:

- To bardzo pobożny człowiek...

- Skąd to pani wie?

- Nigdy nie przeklina i nie bije żony w niedzielę i święta.

* Wieczór, rozmowa koleżanek przez telefon:

- Już nie mogę wyrobić z moim starym, jeszcze siedzi w barze!

- Powinien brać przykład z mojego, jego już dawno do domu przynieśli.

* Nowo przyjęty do służby policjant przez pomyłkę w księgowości nie

dostawał pensji przez 4 miesiące. Po odkryciu pomyłki przełożony wzywa policjanta na rozmowę.

- Heniu od 4 miesięcy nie dostajesz pensji. Czemu nic nie mówiłeś?

- Myślałem, że jak dostałem broń służbową to mam sobie już jakoś radzić...

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 254: Nie igraj z ogniem.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA GRZybowa Z KUREK I PODGRZYBKÓW Z MAKARONEM

Składniki:
makaron - 250 g
wywar kostno-jarzynowy - 2 l
grzyby suszone - 50 g
podgrzybek - 350 g
kurka - 200 g
cebula - 2 szt.
olej - 3 łyżki
sól, pieprz do smaku
natka pietruszki

Etapy przygotowania:

Makaron należy ugotować w osolonej wodzie, następnie zahartować i odcedzić. W tym samym czasie gotujemy wywar kostno-jarzynowy

z warzywami pokrojonymi w cząsteczki oraz suszonymi grzybami. Osobno obgotowujemy grzyby świeże, odcedzamy i kroimy. Posiekaną cebulkę podsmażamy na złoty kolor, a następnie razem z grzybami dodajemy do naszego wywaru i doprawiamy solą i pieprzem dla smaku.

GOŁĄBKI Z KASZĄ GRYZANĄ Z GRZybami W ŚMIETANIE

Składniki:

Na gołąbki:
kapusta świeża - 1 duża sztuka
kasza gryczana - 1 kg
boczek wędzony - 1/2 kg
cebula - 1/2 kg
masło - 150 g
czosnek - 5 ząbków
sól, pieprz, majeranek do smaku

Na grzyby w śmietanie:

podgrzybek świeży lub mrożony - 1/2 kg
kurka świeża lub mrożona - 1/2 kg
cebula - 3 średnie szt.
olej - 3 łyżki
śmietana kwaśna 18% - 1/2 l
śmietanka słodka - 300 ml

sól, pieprz do smaku
Etapy przygotowania:
Gołąbki: Z kapusty wykroić głąb i sparzyć w wodzie w dużym garnku, oddzielając liść po liściu. Kaszę ugotować na półtwardo w osolonej wodzie i odcedzić. Boczek pokroić w paseczki i podsmażyć na patelni na złoty kolor. Dodać pokrojoną w kostkę cebulę, masło i podduśić kilka minut. Wszystkie składniki wymieszać i doprawić do smaku pieprzem i majerankiem. W liście kapusty nałożyć farsz i zwinąć. Dno garnka lub rondla wyłożyć paroma liśćmi kapusty, ułożyć ciasno gołąbki, podlać wodą i dusić pod przykryciem do miękkości.



Grzyby w śmietanie: Grzyby oczyścić, pokroić w duże cząstki, obgotować w wodzie parę minut i odcedzić. Cebulę obrać, pokroić w pióra i zeszklić na oleju. Dodać grzyby, obie śmietany, oraz sól i pieprz do smaku. Całość zagotować często mieszając.

LIMONKOWO-IMBIROWY KREM BRULEE

Składniki:

600 ml gęstej śmietany
100 ml mleka zagęszczonego
2 liście limonki (opcjonalnie)
1 laska wanilii, rozcięta wzdłuż i wydrążona z pestek
100 g cukru pudru
7 żółtek
10 ml drobno mielonego imbiru
starta skórka z 2 limonek oraz 30 ml soku z limonki

Etapy przygotowania:

Rozgrzej piekarnik do 180 st. Umieść śmietanę, liście limonki, laskę wanilii i nasiona w rondlu na średnim ogniu i doprowadź do wrzenia. Duś przez 2-3 minuty, a następnie odstaw na



bok do stężenia na około 10 minut. W międzyczasie utrzyj 75 g cukru pudru z żółtkami, aż masa stanie się lekka i puszysta. Dodaj imbir, skórkę limonki i sok, ubij na kremową konsystencję. Gotową masę nałóż do ramekinów lub filizanek. Wstaw je do brytfanny i napełnij wrzątkiem do połowy wysokości ramekinów lub filizanek. Przykryj brytfannę folią aluminiową i piec przez 30 minut lub do czasu, aż stężeją (krem powinien nadal chwiać nieco, gdy dotkniesz ramekiny). Wyjmij z brytfanny ramekiny i pozostaw do wystygnięcia. Przykryj i wstaw do lodówki na co najmniej dwie godziny. Podziel pozostały cukier puder między ramekiny i karmelizuj kuchennym palnikiem lub na podgrzanym grillu.

Stanąli w szranki w Grabowie

Już po raz dziewiąty odbyły się Powiatowe Zawody OSP, tym razem na płycie stadionu w Grabowie. W zawodach wzięło udział 8 drużyn męskich, 3 kobiece i 1 młodzieżowa. Zawodnicy brali udział w trzech konkurencjach: musztrze, ćwiczeniach bojowych i sztafecie strażackiej. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsce w grupie mężczyzn zdobyła drużyna z Starej Sobótki, w grupie kobiet – drużyna ze Stemplewa. Drużyna młodzieżowa oraz dziecięca startowały poza konkursem.



Gotowi na zawody!



Zwycięzkie drużyny otrzymały medale



Dla najmłodszych sobotnie zawody były świetną zabawą

Na zdjęciu Weronika Michalak



Mała ochotniczka



Drużyna ze Starej Sobótki



Podczas zawodów obecni byli także Tomasz Pietrzak, wójt gminy Grabów i Krzysztof Ogórek, jego zastępca



Lokator kontra właściciel domu

Ozorków Józef Wojtasik, właściciel jednej z nieruchomości przy ul. Maszkowskiej, do dziś pluje sobie w brodę, że wynajął mieszkanie Eugeniuszowi R. (nazwisko do wiadomości red.). Lokator, pomimo że dawno skończyła się już umowa najmu, nie chce opuścić lokalu.

- Ja chyba dostanę niedługo zawału - mówi zdenerwowany pan Józef. - Bardzo dużo zdrowia tracę, gdy przychodzę porozmawiać z tym opornym lokatorem. Najgorsze jest to, że nic do niego nie trafia i wciąż żyje, jak mu się podoba. Nie liczy się z innymi mieszkańcami budynku, a niestety stanowi ogromne zagrożenie.

J. Wojtasik twierdzi, że przez lokatora może dojść do pożaru. Od właściciela nieruchomości usłyszeliśmy też, że prawdopodobny jest wybuch epidemii.

- Mieszkanie zamienione zostało w wysypisko śmieci. Lokator znosi różne rzeczy z miasta do mieszkania, na przykład kartony, plastikowe butelki, puszki, szmaty, odzież. Proszę

sobie wyobrazić, że jeszcze całkiem niedawno te wszystkie przedmioty sięgały prawie sufitu. Teraz, to i tak jest względnie. Śmieci są zaledwie do pasa



Mieszkanie jest kompletnie zagrazone

- mówi z przekąsem Józef Wojtasik.

W ub. tygodniu nasz reporter w towarzystwie właściciela domu odwiedził lokatora. Faktycznie, mieszkanie było kompletnie zagrazone.

- To cud, że nas wpuścił - nie ukry-

wał zaskoczenia pan Józef. - Czy nie mam racji, gdy mówię o poważnym zagrożeniu dla innych ze strony tego lokatora? To mieszkanie płonęłoby jak domek z kart. Innym problemem są te śmieci. Pełno jest tutaj robactwa, są myszy i szczury. Tak dalej nie może być.

Pomiędzy właścicielem domu a lokatorem wywiązała się ostra dyskusja.

- Co pan tu opowiada za bzdury - wściekał się Eugeniusz R. - Nie ma żadnego robactwa, a te wszystkie rzeczy są mi potrzebne. Już dawno opuściłbym to mieszkanie, gdybym dostał odpowiedni lokal od miasta.

Jak się dowiedzieliśmy, Eugeniusz R. otrzymał dwie propozycje mieszkań ze strony magistratu. Nie przyjął żadnego lokalu.

- Te mieszkania po prostu mi nie odpowiadały. Ale mam już dość. Jak tylko urząd zaproponuje mi kolejny lokal, to na pewno go przyjmę - zapewnia lokator.

Pan Józef żałuje, że okazał kilka lat temu dobre serce.

- Zналиśmy się już wcześniej. Wiedziałem, że ten pan toczy boje z rodziną o mieszkanie, które i tak ostatecznie zostawił. Obiecywał, że będzie tu jedynie przez jakiś czas i mu wierzyłem. Nie poszedłem do sądu. Ale jeśli ponownie lokator nie przyjmie mieszkania socjalnego, to założę mu sprawę o eksmisję.

O komentarz poprosiliśmy w urzędzie miasta.

„Pan Wojtasik kontaktował się z UM w tej sprawie. Otrzymał informację, że lokatorowi UM zaproponował kilka lokali komunalnych, ale lokator odmówił przyjęcia któregoś z nich, do czego miał prawo. Lokatorowi nie przysługuje lokal socjalny (to co innego niż lokal komunalny), ponieważ nie został wyeksmitowany z mieszkania, które obecnie zajmuje.



W mieszkaniu doszło do kłótni pomiędzy właścicielem domu (z prawej) a Eugeniuszem R.

O eksmisję może wystąpić do sądu właściciel nieruchomości, czyli p. Wojtasik. UM nie może, zgodnie z przepisami, wystąpić o eksmisję lokatora w imieniu prywatnego właściciela - pan Wojtasik sam musi to zrobić. Jeśli sąd zdecyduje o eksmisji lokatora i przyznaniu mu lokalu socjalnego, wtedy

miasto będzie musiało lokatorowi taki lokal udostępnić. Jeśli lokator wtedy odmówi przyjęcia, nie będzie miał gdzie mieszkać. W obecnej chwili lokator może odrzucać lokale komunalne, ponieważ ma mieszkanie” - czytamy w odpowiedzi urzędu. tekst i fot. (stop)

LIST NA WIDOKU

Ozorków O listach pozostawionych przez jednego z listonoszy w miejscu publicznym pisaliśmy niedawno w Reporterze. Kilka dni temu ponownie korespondencja znalazła się w miejscu, z którego każdy mógł wziąć list i bez problemu go przeczytać. List znajdował się bowiem w drzwiach niedziałającej już kwiaciarni przy ul. Wyszyńskiego.

Przypomnijmy, że wcześniej korespondencja trafiała pod drzwi

i na schody jednej z kamienic, również przy ul. Wyszyńskiego. O sprawie rozmawialiśmy z naczelnik miejscowego urzędu pocztowego.

- Na pewno porozmawiam z listonoszami i zaapeluje do nich, aby nie pozostawiali korespondencji w miejscach publicznych - usłyszeliśmy wówczas od naczelniczki.

Widać, że rozmowa (o ile w ogóle była) nie przyniosła oczekiwanego efektu.

(stop)



-Pójdę stąd, jak tylko miasto da mi odpowiednie mieszkanie - krzyczał lokator

reklama

 **budżet obywatelski**
samorządu województwa łódzkiego

SPOŁEM WSPIERA ZBIERANIE GŁOSÓW NA ZGŁOSZONE PROJEKTY

PN 144 PRZEBUDOWA NIEBEZPIECZNEGO SKRZYŻOWANIA
NA DRODZE WOJ. 469 ŁĘCZYCA-PARZĘCZEW

PN 102 "KRAINA RADOŚCI" - BUDOWA INTEGRACYJNEGO
PLACU ZABAW Z URZĄDZENIAMI DLA OSÓB
STARSZYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH

PN 124 ZAKUP MOBILNYCH URZĄDZEŃ RTG I USG DO
WYKONANIA BADAŃ W DOMU PACJENTA

 **SPOŁEM PSS**



1. WEJDŹ NA www.bo.lodzkie.pl

2. WYBERZ 3 PROJEKTY

3. BĄDŹ DUMNY ZE WSPÓLNEGO
SUKCESU

Dali nam zardzewiałe rury...

Ozorków Mieszkańcy kamienicy przy ul. Kościelnej 1 przecierają oczy ze zdumienia z powodu zardzewiałych rur, które ekipa remontowa zamontowała w budynku w związku z zakładaniem centralnego ogrzewania. O

sprawie powiadomił nas jeden z lokatorów.

Redakcja nie po raz pierwszy informowana jest przez mieszkańców o trwających właśnie remontach kamienicy przy ul. Kościelnej. Ostatnio lokatorzy rozmawiali z reporterem i wyrażali swój niepokój. W mieszkaniach dużo wcześniej zdemontowane zostały piece a kaloryfery jeszcze nie zostały założone. Teraz, w kolejnym budynku przy Kościelnej, lokatorzy są zaskoczeni zardzewiałymi rurami.

- Inwestycja kosztuje wspólnotę mieszkaniową ok. 160 tysięcy zł. Zaciągnęliśmy kredyt na 10 lat a koszty opłat za fundusz remontowy wzrosły o połowę. Dlatego nie ma

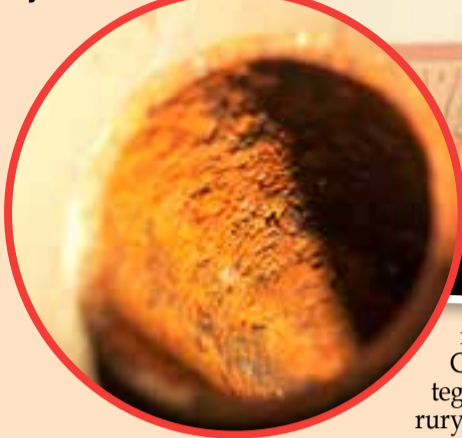
się co dziwić, że jesteśmy tak bardzo wyczuleni na te prace - mówi jeden z lokatorów kamienicy. - Naprawdę nie mogłem uwierzyć, gdy zobaczyłem zardzewiałe rury. Po mojej interwencji robotnicy zamalowali z wierzchu rury farbą. Ale przecież to nie o to chodzi. W środku jest pełno rdzy i moim zdaniem znacząco skróci się okres użytkowania tych rur. Później za ich wymianę dodatkowe koszty będzie ponosić wspólnota. Jak się już coś robi, to niech inwestycja będzie prowadzona tak jak należy.

Zbulwersowany lokator rozmawiał o remoncie z kierownikiem odpowiedzialnym za prace.

- Usłyszałem, że rdza nie jest żadnym problemem. Podobno ma być wypłukana przez wodę. Nie wierzę w takie tłumaczenie.

Mężczyzna udał się do administratora budynku - Ozorkowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Zdaniem mieszkańca zardzewiałe rury trzeba będzie niedługo i tak wymienić



rowi nadzoru budowlanego. Czekamy teraz na załatwienie tego problemu. Moim zdaniem rury powinny zostać wymienione - uważa lokator.

Jeśli żądania mieszkańca zostaną spełnione, to z całą pewnością inwestycja będzie jeszcze bardziej opóźniona. Przed sezonem grzewczym, ślamazarnie toczące się prace podnoszą ciśnienie mieszkańcom kamienicy.

(stop)



- Robotnicy pomalowali rury farbą, ale rdza nadal jest - pokazuje lokator

Pani Janina skończyła 100 lat



Ozorków Miłość, praca i dobre odżywianie - to spójność Janiny Grzelak, obchodzącej w tym roku setne urodziny, na długie i zdrowe życie.

Pani Janina urodziła się 19 września 1917 r. w Ozorkowie. Poza pięćdziesiąt latami na przymusowych robotach w Niemczech podczas II wojny światowej, całe życie spędziła w Ozorkowie.

Szacowną jubilatkę odwiedził burmistrz Jacek Socha, życząc pani Janinie wielu szczęśliwych chwil, zdrowia i pogody ducha. Podczas spotkania 100-latką wspominała swoją młodość, lata spędzone w Niemczech, gdzie poznała swojego przyszłego męża, który także został wywieziony na przymusowe roboty, a także lata powojenne,

swoją wieloletnią działalność w Klubie Seniora i kabarecie „Wesoła Wdówka”.

Pani Janina nadal tryska humorem i energią, mimo tego, że trzy lata temu, ze względów zdrowotnych, musiała zrezygnować z aktywności fizycznej.

- Gdybym mogła wstać o własnych siłach z wózka, z chęcią bym zatańczyła - mówiła z uśmiechem jubilatka.

Mąż pani Janiny - Józef, także cieszył się dobrym zdrowiem, zmarł niedawno, w wieku 102 lat. Małżonkowie doczekali się czwórki dzieci, siedmiorga wnucząt i jednego prawnuka.

Zyczymy pani Janinie jeszcze wielu lat w zdrowiu i szczęściu.

materiałpromocyjny

POTRAWY Z OZORKÓW, CZY APARATY USG I RTG?

Dwa projekty z Ozorkowa w budżecie Obywatelskim Województwa Łódzkiego 2018 - głosowanie ruszyło 1 października.

Wojewódzki Festiwal Ozorków

Wojewódzki festiwal ozorków w Ozorkowie to kulinarno-kulturalna impreza mająca na celu integrację i nawiązanie współpracy z mieszkańcami województwa poprzez promocję Ozorkowa. W ramach Festiwalu zorganizowany zostanie konkurs na najlepszą potrawę z ozorków, do którego zaproszeni zostaną restauratorzy, koła gospodyń wiejskich z regionu, których dania oceniać będzie specjalnie powołana komisja. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się we wrześniu 2018 r. podczas imprezy plenerowej, której towarzyszyć będą koncerty, występ sławy kulinarnej, szereg atrakcji dla dzieci, prezentacja i degustacja regionalnych produktów, wyrobów.

Nazwa naszego miasta będzie motywem przewodnim w konkursie kulinarnym na najlepszą potrawę z ozorka, do którego zostaną zaproszone m.in. restauracje i koła gospodyń wiejskich. Potrawy przygotowane przez uczestników oceniać będzie specjalnie powołana komisja, która w określonym terminie odwiedzi zgłoszone restauracje festiwalowe i będzie degustować przygotowane dania z ozorków. Zwycięzcy konkursu zaprezentują krótkie filmiki z przebiegu przygotowań nagrodzonych potraw z ozorków, wyświetlone na umieszczonym na scenie telebimie. Rozstrzygnięciu konkursu kulinarnego towarzyszyć będzie szereg atrakcji, takich jak: występ gwiazd muzyki pop i disco polo, możliwość degustacji potraw lokalnych przedsiębiorców i regionalnych wystawców, atrakcje dla dzieci - pokazy artystyczne i konkursy, dmuchany plac zabaw, występ szczudlarzy i klaunów, bańki mydlane, rodeo i ścianka wspinaczkowa. Festiwal uświetni występ sławy kulinarnej, a uczestnicy będą mieli okazję do zapoznania się z wyrobami lokalnych wystawców, rękodzielników i artystów. Na zakończenie imprezy przewidziany jest pokaz sztucznych ogni.

Efektom będzie promocja Ozorkowa i popularyzacja nazwy miasta w województwie, kojarzonym odąd z dobrym smakiem, wypoczynkiem i doskonałą zabawą. Dodatkowym atutem wydarzenia byłaby zapewniona przez marszałka województwa łódzkiego możliwość bezpłatnego dojazdu do Ozorkowa Łódzką Koleją Aglomeracyjną w dniu festiwalu. Koszt projektu 295 765 zł. Kod powyższego projektu, który należy wpisać podczas głosowania, to PN191, przy czym PN oznacza subregion północny, obejmujący powiaty: kutnowski, łowicki, zgierski, łęczycki.

Mobilne aparaty USG i RTG dla pacjentów z Ozorkowa

Projekt pod nazwą „Mobilne aparaty podążające za mieszkańcami powiatu zgierskiego” dotyczy wyposażenia WSS w Zgierz w nowoczesny aparat RTG oraz mobilny aparat USG. Zakup aparatu USG będzie miał istotny wpływ na zwiększenie dostępności do nowoczesnej, dokładniejszej, szybszej diagnostyki, która przeloży się na poprawę komfortu pacjentów, umożliwi nie tylko efektywne leczenie, ale również sprawną i wnikliwą diagnostykę.

Nowoczesne aparaty pozwolą na dokładniejsze badanie oraz lepszą diagnostykę pacjenta, co jest szczególnie ważne w skutecznym i szybkim leczeniu. Realizacja tego projektu jest bardzo istotna dla osób, korzystających m.in. z nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Spokojnej 10 w Ozorkowie. Punkt nocnej i świątecznej pomocy przy ul. Spokojnej 10 od 1 października, czyli wejścia w życie nowej sieci szpitali, będzie funkcjonował jako filia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu. Dlatego wyposażenie szpitala w dodatkowy, mobilny sprzęt, zwiększy dostępność do badań diagnostycznych także osobom korzystającym z pomocy medycznej w Ozorkowie. W związku z tym zachęcamy mieszkańców Ozorkowa do głosowania na ten projekt. Koszt realizacji projektu: 299 300 zł. Kod powyższego projektu, który należy wpisać podczas głosowania, to PN124, przy czym PN oznacza subregion północny, obejmujący powiaty: kutnowski, łowicki, zgierski, łęczycki. Głosowanie do 22 października.

Urny do głosowania dostępne będą od 2 października w Urzędzie Miejskim przy ul. Listopadowej 26 w Wydziale Oświaty, w Urzędzie Miejskim przy ul. Wigury 1 w sekretariacie, w szkołach miejskich, przedszkolach, MDK, MOK, MBP, Przychodni Zdrowia przy Wigury 1 i Spokojnej 10.

Zasady głosowania:

- głosować można tylko 1 raz, korzystając wyłącznie z jednego sposobu głosowania;
 - głosować można maksymalnie na trzy zadania, zaznaczając je na jednej karcie;
 - głosujący przyznaje wybranym propozycjom zadań 3 punkty, 2 punkty lub 1 punkt, gdzie 3 punkty przyznaje się propozycji zadania, którą popiera się najbardziej, a 1 punkt - propozycji zadania, którą popiera się najmniej spośród wybranych;
 - głosować można na zadania z wybranego (jednego) subregionu; możliwe jest oddanie głosu na zadania zgłoszone do innego subregionu niż subregion zamieszkania głosującego.
- Szczegółowe informacje na stronie: www.bo.lodzkie.pl

INFORMACJA

o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Wójt Gminy Ozorków informuje, że zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz.U. z 2016 r. poz. 2147 ze zm.), sporządzono i podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Sokolniki-Parcela, oznaczonej nr ewid.145, przeznaczonej do oddania w użyczenie na okres 3 lat na rzecz Gminnego Zespołu Ośrodków Zdrowia Gminy Ozorków z siedzibą w Solcy Wielkiej 57.

Wykaz wywieszony został na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy Ozorków w Ozorkowie, ul. Wigury 14, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Sokolniki - Parcela, a także na stronach internetowych Gminy Ozorków w dniach od 25.09. 2017 r. do 16.10. 2017 r.

PACJENCI MOGĄ ODETCYNAĆ

Ozorków Personel medyczny Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi, udzielający nocnej i świątecznej pomocy, pozostaje w tym samym miejscu, czyli w Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Spokojnej 10.

Obawy, że pomoc tego typu zostanie zlikwidowana, pojawiły się kilka miesięcy temu, kiedy okazało się, że od 1 października to szpitale są zobowiązane do świadczenia nocnej i świątecznej pomocy medycznej. W przypadku Ozorkowa świadczeniodawcą jest

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu.

- Nie wyobrażam sobie, by nocna i świąteczna pomoc medyczna miała zostać zlikwidowana w Ozorkowie, dlatego od wielu tygodni prowadziłem rozmowy z ministrem zdrowia Konstantym Radziwiłłem, dyrektorem szpitala w Zgierzu, NFZ w Łodzi, dyrektorem Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi o znalezienie jak najlepszego rozwiązania tej sytuacji - mówi burmistrz Jacek Socha. - Bardzo dziękuję wszystkim tym osobom, które ze zrozumieniem podeszły

do sprawy, dzięki czemu ozorkowianie nadal mogą korzystać w nocy i w święta z pomocy medycznej przy ul. Spokojnej 10.

Formalnie pomoc medyczną w Ozorkowie zapewnia Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu, jednak wykonawcą świadczeń pozostaje Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego w Łodzi.

- Zgodnie z ustawą dotyczącą funkcjonowania sieci szpitali, na terenie powiatu zgierskiego nocną i świąteczną pomoc medyczną świadczą od października tego roku szpital w Głownie dla mieszkańców Głowna i Strykowa oraz nasz szpital dla mieszkańców pozostałych miejscowości, w tym dla Ozorkowa - wyjaśnia Agnieszka Józwiak, dyrektor szpitala w Zgierzu. - Po wielu rozmowach z burmistrzem Jackiem Sochą oraz łódzkim oddziałem NFZ uzgodniliśmy, że pomoc dla ozorkowian powinna pozostać w dotychczasowym miejscu, czyli przy Spokojnej 10. W związku z tym ogłosiliśmy jako szpital konkurs na świadczenie tej usługi na terenie Ozorkowa. Do konkursu zgłosiła się Stacja Ratownictwa Medycznego w Łodzi i to jej personel od 1 października świadczy nocną i świąteczną pomoc medyczną w Ozorkowie.



Od prawej - poseł Marek Matuszewski, minister zdrowia Konstanty Radziwiłł, burmistrz Jacek Socha, radny powiatowy Dominik Gabrysiak

Przebudowa drogi w Cedrowicach

- Mieszkańcy informowali nas, że zakręt jest mało widoczny. Postanowiliśmy w tegorocznym budżecie gminy zabezpieczyć środki na jego przebudowę w kwocie 34 440 zł. Zdajemy sobie sprawę, że znak ostrzegawczy nie wystarczy, szczególnie, gdy drogą przejeżdża kierowca nie znający jej uwarunkowań - wyjaśnia wójt Tomasz Komorowski.

Poszerzono drogę do szerokości 5,10 m, wykonano pobocza o szerokości 0,5 m, a także odtworzono rowy przydrożne, których skarpy zostały wzmocnione płytami ażurowymi.



Zaplanowana powódź na Traugutta



Ozorków Wypompowanie wody gruntowej z przyulicznej studzienki kanalizacyjnej spowodowało niemałe problemy dla pieszych i kierowców.

Pracownicy OPK spuszczały wodę wprost na ul. Traugutta. Akcja trwała przez dłuższy czas. Dlatego na drodze i chodniku powstało duże rozlewisko.

- I jak tu teraz przejść? - zastana-

wiali się przechodnie.

Niektórym, pomimo wręcz ekwilibrystycznych starań, nie udało się ominąć kałuży. Narzekali też kierowcy.

- Tak bywa, jak są duże opady deszczu. Studzienka jest po prostu zalewana i trzeba ją opróżnić. Nie ma innego sposobu - usłyszeliśmy od pracowników komunalni.

(stop)



POKONAŁ 1000 MIL W 100 DNI

Paweł Bartczak po pasjonującej wyprawie już odpoczywa. Na krótko zawitał do swojego rodzinnego Ozorkowa. Większość czasu spędza teraz w Anglii.

Przypomnijmy, że pan Paweł wyruszył z nad morza w kierunku Rys. Wytoczył sobie trasę, którą pokonał, tak jak wcześniej zaplanował. Ze swoich wrażeń dzielił się codziennie za pośrednictwem facebooka. Kibicowało mu wielu znajomych. Różnorodne zdjęcia umieszczane z trasy w internecie budziły duże zainteresowanie. Ozorkowianin, podczas swojej wyprawy, zdecydował się nawet na skok z samolotu ze spadochronem. Tak uczcił swoje 70 urodziny.

- To był niezły skok, ale również niezły wyskok z mojego rodzinnego Ozorkowa nad morze a później w góry - mówi z uśmiechem senior.



Choć pan Paweł jest w znakomitej formie, na razie nie planuje co będzie robił na 80-te urodziny. Jak sam mówi - żyje chwilą.

(stop)

10 tysięcy zł na zabiegi

Gmina Ozorków prowadzi bezpłatną kastrację psów i sterylizację suk z terenu gminy. Z programu może skorzystać właściciel każdego psa (suki), mieszkający na terenie gminy Ozorków.

- Warunkiem przystąpienia do programu jest złożenie przez właściciela czworonoga wniosku w urzędzie gminy Ozorków, okazanie książeczki zdrowia psa z aktualnym szczepieniem przeciwko wściekliznie, wyrażenie zgody na zaczi-

powanie psa podczas zabiegu oraz umieszczenie informacji o czworonogu w bazie danych zwierząt - informuje Karolina Dziedziela z referatu ochrony środowiska, rolnictwa i gospodarki gruntami UG.

Wnioski o dofinansowanie zabiegu są dostępne w urzędzie gminy w pokoju nr 5 oraz na stronie internetowej www.ug-ozorkow.pl.

Urząd gminy zarezerwował na ten cel środki w kwocie 10 tysięcy zł.



Jak wyprostować włosy bez prostownicy? Domowe sposoby na proste włosy

Idealnie proste włosy to marzenie wielu kobiet - wyglądają elegancko i efektownie, ale też schludnie - w przeciwieństwie do krnąbrnych fal i loków, które kręcą się często w sposób nieprzewidywalny i w najmniej odpowiednim momencie wymykają się spod kontroli. Większość pań nie chce też jednak niepotrzebnie osłabiać włosów prostownicą. Czy proste włosy jak z reklamy szamponu są możliwe do uzyskania w warunkach domowych? I to bez prostownicy, która niszczy strukturę włosa? Oczywiście!

Osiem wskazówek, jak wyprostować włosy bez prostownicy

1. Zapuść włosy

Im dłuższy włos, tym cięższy - czyli trudniej jest mu unieść się i skrócić. Gravitacja jest naszym sprzymierzeńcem, jeśli chodzi o prostowanie włosów.

2. Odwiedź najbliższą drogerię

Na półkach jest całkiem spory wybór produktów do prostowania włosów. Nie działają one w sposób spektakularny, ale jeśli nie masz bardzo kręconych i opornych włosów, mogą okazać się naprawdę zadowalające.

3. Susz włosy w odpowiedni sposób

Po rozprowadzeniu na włosach preparatu prostującego i rozczesaniu ich, wysusz włosy w specjalny sposób. Nie dmuchaj suszarką na wszystkie strony i nie wzbudzaj włosów, ale susz od góry do dołu, posuwającymi ruchami

(zgodnie z układem łusek włosa), a jednocześnie drugą ręką czesz włosy grzebieniem lub szczotką, naciągając je w dół. Na suszarkę najlepiej nałóż płaską nasadkę. Dla włosów zdecydowanie lepsze jest zimne, a nie gorące powietrze.

4. Przypomnij sobie o nafcie kosmetycznej

Nasze babcie nie wyobrażały sobie pielęgnacji włosów bez niej, ale dziś odeszła nieco w zapomnienie. A nieśluszenie. Nafta kosmetyczna, poza tym, że doskonale odżywia skórę głowy i włosów, wspomaga także ich prostowanie. Wystarczy wetrzeć ją we włosy i pozostawić tak na minimum godzinę. Następnie trzeba normalnie umyć głowę.

5. Poszperaj w kuchni

Może się okazać, że znajduje się tam cały arsenał do walki z niepokornymi falami i lokami. Wypróbuj np. szalwią. Sprawdza się podczas bólu gardła, ale możesz też zaparzyć 2-3 torebki ziół w litrze wody, a gdy przestygnie, wypłukać w naparze włosy. Następnie rozczesz je na prosto i susz w sposób podany powyżej. Uwaga - szalwia delikatnie przyciemnia włosy!

6. Lubisz kisiel?

Twoje włosy też! Działa podobnie jak silikon, czyli obciąża włosy. Wypłucz w nim włosy - musi być rzadki. Potrzymaj go na głowie kilka minut, po czym spłucz czystą wodą. Ten zabieg ma dodatkową zaletę - pielęgnuje skórę głowy.



Jak wyprostować włosy bez prostownicy? M. in. susząc je na bardzo grubej szczotce

7. Sięgnij po aromatyczne oleje

Np. olej kokosowy, olej migdałowy, olej sezamowy, oliwę z oliwek. Wybrany olej podgrzej w garnuszku do takiej temperatury, aby się nie poparzył i rozprowadź go na skórze głowy i włosów. Nabierz odrobinę na palce i masuj głowę, a następnie grubym grzebieniem czesz włosy tak, aby równomiernie rozprowadzić olej aż po końcówki. Zawień głowę w gorący ręcznik i odczekaj pół godziny, a potem zmyj olej za pomocą delikatnego szamponu.

8. Wykorzystaj grube wałki

Zwłaszcza jeśli masz bardzo drobne loczki. Nakręć na wałki włosy i je wysusz. Uzyskasz efekt łagodnych fal - dla posiadaczek "baranka" będzie to wspaniała odmiana! Także jeśli chodzi o modelowanie - podczas suszenia nawijaj włosy na bardzo grubą szczotkę, a osiągniesz podobnie zadowalający rezultat.

Jak się myć i nie wysuszyć skóry?

Starannie wybieraj kosmetyki do kąpieli. Unikaj kostek myjących i mydeł syntetycznych z dodatkiem detergentów. Popularne żele pod prysznic i płyny do kąpieli również wysuszają skórę. Kupuj naturalne mydła z dużą zawartością olejów roślinnych. Do kąpieli wsympuj siemię lniane, dolewaj oliwy z oliwek. Pamiętaj, by nie wylegiwać się w kąpieli zbyt długo. Po każdej kąpieli nawilżaj skórę hiperalergiczną, tłustym balsamem lub masłem shea, olejem kokosowym.



Wrastające włoski: jak się ich pozbyć? Jak zapobiec ich wrastaniu po depilacji?

Wrastające włoski po depilacji dotyczą wielu pań i wcale nie tylko tych obdarzonych włosami cienkimi lub kręconymi. Włos po prostu ma to do siebie, że na początku, gdy dopiero zaczyna rosnąć - a tak się dzieje po pewnym czasie od depilacji - jest cieniutki i miękki. A gdy musi przebić się przez grubą warstwę skóry, z pewnością nie daje rady! Nie pomaga mu też stwardniały naskórek, który powstaje w wyniku systematycznego podrażniania skóry, czy to depilatorem elektrycznym, czy maszynką do golenia.



Wrastające włoski po depilacji są cienkie i miękkie, ale niestety również widoczne

z sody, kawy, czy zmielonych pestek moreli. Możesz kupić gotowy produkt lub sama zrobić peeling w domu, wykorzystując do tego miód, olej kokosowy lub oliwę z oliwek. Tak naprawdę to nie ma znaczenia, jaki zrobisz peeling, więc zrób taki, jaki najbardziej lubisz. Chodzi o to, by zetrzeć stwardniały naskórek, a tym samym ułatwić włoskom prosty wzrost. Jeśli masz tendencję do wrastających włosków możesz też po prostu szorować ciało szorstką gąbką, rękawicą lub szczoteczką do ciała. Da to ten sam efekt, co peeling, z tą różnicą, że szorowanie oczywiście nie odżywi skóry w żaden sposób, więc na koniec nie zapomnij nawilżyć ciała dobrej jakości balsamem lub np. olejem kokosowym. I uwaga! Nie szoruj zbyt mocno ani zbyt często (najwyżej raz na dwa tygodnie), bo możesz tylko pogorszyć sprawę. Naskórek będzie się bronił i rozrastał jeszcze intensywniej. By skórę zmiękczyć i przyspieszyć wydostawanie się włosów, można zastosować też zwykłą sól. Rozpuść łyżkę soli w szklance letniej wody i przy pomocy wacika kosmetycznego nacieraj skórę dwa razy dziennie.

Wrastające włoski: jak się ich pozbyć?

Bywa, że wrastające włoski powodują bardzo zaawansowane stany zapalne i bolesne guzki. Wtedy trzeba niestety udać się do dermatologa i raczej zastanowić nad innym sposobem usuwania owłosienia.

Dermokosmetyki

Zwykle jednak wrosnięte włoski możemy okiełznać przy pomocy dermokosmetyków dostępnych w drogeriach i aptekach, zawierających kwas glikolowy, kwas salicylowy czy kwas mlekowy. Jeśli systematycznie depilujemy ciało, również starannie powinniśmy nakładać na nie te specyfiki. Zmiękcza one naskórek sprawiając, że włoskom łatwiej jest się przez niego przebić.

Peelingi

Innym sposobem na wrastające włosy są różnego rodzaju peelingi. Peelingi cukrowe, peelingi solne,

WŁAŚCIWOŚCI I WARTOŚCI ODŻYWCZE HUMMUSU

Określenie „hummus” używane jako nazwa pasty z ciecierzycy pochodzi z arabskiego i dosłownie oznacza ciecierzycę (groch włoski). Potrawa ta to gładka pasta wykonana z gotowanych do miękkości ziaren ciecierzycy z dodatkiem tahini (pasty z sezamu), czosnku, soli, soku z cytryny i oliwy z oliwek. Zamiast ciecierzycy stosuje się niekiedy inne strączki, np. bób. Często dodawane przyprawy to kmin rzymski i natka pietruszki.

Hummus obniża poziom cukru we krwi

Składniki hummusu sprawiają, że całe danie ma niski indeks glikemiczny, co oznacza, że cukier zawarty w nim wchłania się powoli z przewodu pokarmowego. Dzięki temu unika się skoków poziomu glukozy i insuliny

we krwi, a to zapobiega problemom z insulinopomością, cukrzycą, niekontrolowanym przybieraniem na wagę i napadom głodu.

Hummus może uchronić przed nowotworami

Działanie antyrakowe wykazują składniki ciecierzycy - saponiny, kwas fitynowy, błonnik oraz antyoksydanty obecne w oliwie z oliwek, sezamie i czosnku. Hummus może zapobiegać m.in. nowotworowi jelita grubego. Zawdzięcza to głównie obecności błonnika.

Hummus na mocne kości

Hummus zawiera duże ilości składników mineralnych, które są niezbędne do formowania mocnego i gęstego kośćca - wapń, cynk, miedź, magnez, żelazo i selen.

Hummus na zdrowe serce

Ciecierzycy przyczynia się do obniżenia poziomu cholesterolu, zmniejszenia ciśnienia krwi i działa ochronnie na układ krążenia.

Hummus wspomaga pracę przewodu pokarmowego

Błonnik obecny w hummusie zwiększa objętość stolca, przyspiesza perystaltykę jelit i pomaga regulować rytm wypróżnień. Stanowi ponadto pozytywne dla "dobrych" bakterii butujących w jelicie.

Hummus redukuje przewlekły stan zapalny

Czosnek, oliwa z oliwek i ciecierzycy to składniki hummusu o potwierdzonym naukowo działaniu przeciwzapalnym.

Czy FRYTKI mogą być zdrowe? Jak zrobić dietetyczne frytki?

Frytki to ziemniaki pokrojone w słupki, smażone na głębokim tłuszczu lub pieczone w piekarniku. Wymyślono je w Belgii, gdzie tradycyjnie smażone są na tłuszczu wołowym. Najpyszniejsze frytki to te przyrządzone ze specjalnych odmian ziemniaka, np. Ibis, Tajfun, Ibiza. To właśnie ze względu na dużą zawartość tłuszczu frytki zaliczane są do potraw ciężkostrawnych i wysokokalorycznych. Ale wcale nie musi tak być! Poznaj metody "odchudzania" frytek.

Jak zrobić frytki, żeby były bardziej dietetyczne?

Jeśli nie możesz oprzeć się smakowi frytek i uwielbiasz zjadać je bez względu na porę dnia, postaraj się przynajmniej zrezygnować z tych podawanych w fast foodach i restauracjach. Nigdy nie smażone na starym tłuszczu i z jakich ziemniaków je przygotowano. Na ilość kalorii możesz mieć wpływ, przygotowując frytki samodzielnie. Jeśli ziemniaczane słupki wymieszasz

z łyżką oliwy i ziołami, a potem wstawić do rozgrzanego piekarnika, frytki będą miały nawet o połowę mniej kalorii niż te smażone na głębokim tłuszczu.

Ile kalorii mają frytki?

Warto wiedzieć, że kaloryczność frytek w najpopularniejszych barach typu fast food znacznie się różni:

frytki z KFC: 256 kcal w 100 g; mała porcja (70 g) - 179 kcal, duża (105 g) - 268 kcal;

frytki z McDonald's: 330 kcal w 100 g; mała porcja (72 g) - 240 kcal, średnia (103 g) - 340 kcal, duża (144 g) - 475 kcal; frytki z Burger Kinga: 272 kcal w 100 g; mała porcja (74 g) - 201 kcal, duża (116 g) - 314 kcal, XXL (220 g) - 596 kcal.

Od czego zależą te różnice? Na kaloryczność frytek wpływ ma gatunek ziemniaków (różnią się zawartością skrobi), tłuszcz, w którym frytki są smażone, sposób smażenia (np. frytki belgijskie są smażone dwukrotnie), a także sposób krojenia frytek (cienkie bardziej chłoną tłuszcz).

FRYTKI Z SELERA

Składniki:

1 duży seler;
łyżeczka oliwy;
pół łyżeczki wody;
curry, słodka papryka.

Selera obrać i pokroić w słupki. Dodać oliwę, wodę i przyprawy. Wymieszać. Na godzinę wstawić do lodówki. Piekarnik rozgrzać do temp. 150 st. C. Frytki rozłożyć na papierze i piec 20-25 min.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112, 81-154 Gdynia
Miejsce pracy:
Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Pracownik produkcyjny

Mile widziany staż pracy na produkcji.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
Miejsce pracy:
Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Elektromonter

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, uprawnienia elektryczne do 1kV, mile widziane doświadczenie.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
Miejsce pracy:
Wielenin Kolonia 50B
e-mail: praca@k-flex.pl

Monter stolarki PCV

Doświadczenie w montażu stolarki PCV oraz pracach budowlanych, prawo jazdy kat. B.
REDECOR
Grzegorz Skobel
Mikołajew 9
99-100 Łęczyca
tel. 606 336 097

Handlowiec

Wykształcenie średnie, komunikatywność, prawo jazdy kat. B.
„WAG-POL” Łęczyca
Pl. Kościuszki 26
99-100 Łęczyca
tel. 500 288 411

Mechanik samochodowy

Wykształcenie średnie zawodowe – mechaniczne, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe
„WAG-POL” Łęczyca
Pl. Kościuszki 26
99-100 Łęczyca
tel. 500 288 411
Praca Kutno/ Łęczyca

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania, doświadczenie zawodowe min. 1 rok
P.P.H.U. „ELIZABETH” Export – Import M. Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Tel. 500-106-370
Praca w Łęczycy

Pracownik pomocniczy na wykańczalni

Wykształcenie podstawowe, doświadczenie min. 1 rok
P.P.H.U. „ELIZABETH” Export – Import M. Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Tel. 500-106-370
Praca w Łęczycy

Szwaczka

Umiejętność szycia, doświadczenie zawodowe 1 rok
P.P.H.U. „ELIZABETH” Export – Import M. Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Tel. 500-106-370
Praca w Łęczycy

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów

Wykształcenie średnie mile widziane włókiennicze, umiejętność konstrukcji odzieży, odszywania wzorów, doświadczenie 1 rok
P.P.H.U. „ELIZABETH” Export – Import M. Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Tel. 500-106-370
Praca w Łęczycy

Szwaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność szycia, mile widziane doświadczenie.
Usługi Krawieckie
Stanisława Brączkowska
ul. Kaliska 18
99-100 Łęczyca
tel. 783 12 11 55

Pielęgniarka środowiskowa/ środowiskowo-rodzinna/rodzinna

Wykształcenie min. średnie – pielęgniarstwo, mile widziane doświadczenie.
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „SALMED”
Stara Sobótka 18
99-150 Grabów
tel. 503 028 096

Księgową

Wykształcenie wyższe: księgowość, rachunkowość.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Specjalista ds. programów (UE i ARiMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Mechanik samochodowy (maszyn rolniczych)

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kierowca kat. B, C, C+E

Prawo jazdy kat. B, C, C+E, świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, znajomość języka ukraińskiego.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Operator koparki gąsienicowej

Uprawnienia na koparkę gąsienicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz części do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Sprzedawca

Chęć do pracy, obsługa kasy fiskalnej, mile widziane doświadczenie.
FHU Sklep Spożywczy „OLIWIA”
Magdalena Cywińska

Chorki 9
99-150 Grabów
tel. 508 273 962

Pracownik ochrony

Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności umiarkowany
„AJG” Security Technology
Sp. z o.o.
Ul. Łużycka 32
85-096 Bydgoszcz
Miejsce pracy: Łęczyca
Tel. 42 714-01-84

Pomoc magazyniera

Wykształcenie średnie, mile widziana książeczka zdrowia.
MK INTERIM Sp. z o.o.
ul. L. Rydygiera 11 m. 220,
Warszawa
Praca w Łęczycy
tel. 720 800 206
e-mail: biuro@mkinterim.pl

Kucharz

Wykształcenie gastronomiczne mile widziane, wymagane doświadczenie oraz książeczka sanepid.
P.P.H. GAL
ul. Polna 8
99-100 Łęczyca
tel. 607 935 903
Praca w Witaszewicach

Tynkarz maszynowy

Sumienność, chęć do pracy, doświadczenie w zawodzie.
„POL-TYNK”
Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81 m. 75
99-100 Łęczyca
tel. 508 783 864

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM działki budowlane o powierzchni 1200 m² - BOCZKI.
Nr tel. 693-437-660

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

PILNIE SPRZEDAM - ładne, przytulne mieszkanie po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro - Ozorków
Tel.: 605-130-059

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. T el.: 42-277-25-94

Sprzedam mieszkanie, pow. 55 m² w Ozorkowie lub zamienię na kawalerkę. Tel.: 603-044-492

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w

Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94
Wynajmę warsztat samochodowy w Łęczycy. Tel.: 533-455-287 lub 24-721-59-67

Sprzedam schody modułowe – metal drewno, regulowane, wys. 2,90. Tel.: 662-012-556

Sprzedam kredens pokojowy z Cepelii – jasny orzech. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam sieczkarnię, dojarke + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą na pas z podstawką na kółkach, nowy wózek do wozienia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno, niską przyczepę – wywrotkę w dobrym stanie, młynek do czyszczenia zboża, kuchnię polską Grudziądz oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok, opłacony przegląd i OC, benzyna, gaz – niedrogo. Tel.: 507-330-281

Warsztat samochodowy Leszcze 13 zatrudni mechanika. Tel.: 609-562-154

ogłoszenie

**FIRMA SKUPEJE
AUTA**
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe

Reporter
Nowy Tygodnik Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Ślubowanie pierwszaków

Ozorków Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 5, po prawie miesiącu nauki, złożyli uroczyste ślubowanie i tym samym stali się pełnoprawnymi uczniami szkoły. Wydarzenie to jest nie tylko przeżyciem dla najmłodszych uczniów, ale też dla rodziców, dziadków i nauczycieli, którzy licznie przybyli na uroczystość. Wśród gości obecni byli też m.in. burmistrz Jacek Socha, przewodniczący rady miejskiej Roman Kłopotcki i przewodnicząca komisji oświaty, kultury i sportu rady miej-

skiej Barbara Błaszczuk.

Po uroczystym ślubowaniu na sztandar szkoły, pierw-



szoklasiści zaśpiewali hymn szkoły, zostali pasowani na uczniów przez kolegów ze starszych klas, otrzymali symboliczne klucze, podpisali się w pamiątkowej księdze oraz otrzymali dyplomy i upominki. Specjalnie na tę uroczystość uczniowie pierwszych klas i ich starsi koledzy przygotowali program artystyczny.

Tradycyjnie już w tzw. Małej Piątce, czyli Bajkolandii, każda klasa wybiera sobie bajkę, która jej patronuje. Tak było i w tym roku, a pierwsze trzy klasy to odpowiednio bajki o Brzydkim Kaczątku, Smurfach i Calineczce.

tekst i fot. UM Ozorków

Dzień Ziemiaka w Świnicach Warckich

W Świnicach Warckich w ramach „Europejskich smaków ziemniaczanych” odbył się XXIV Dzień Ziemiaka Województwa Łódzkiego. Tym razem, ze względu na niesprzyjającą aurę miejscem spotkania była sala widowiskowa miejscowej OSP.

Patronat nad wydarzeniem objął

Witold Stępień - Marszałek Województwa Łódzkiego, a organizatorzy z Gminnego Ośrodka Kultury w Świnicach Warckich zadbał o liczne atrakcje, w tym konkursy ziemniaczane, degustację potraw i występy artystyczne. Jak co roku przeprowadzono wybory królewskiej pary Święta Ziemiaka.

BRAŹ DLA DOMINIKA

Łęczycza Brązowy medal podczas odbywających się w Białej Podlaskiej lekkoatletycznych Mistrzostw Polski Młodzików, w pięcioboju zdobył Dominik Nowakowski. To wielki sukces młodego lekkoatlety MKLA Łęczycza, który jechał na zawody z dziesiątym wynikiem w tabelach Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Wykazał się

bardzo dużą determinacją i skutecznością startową poprawiając cztery rekordy życiowe z pięciu konkurencji oraz rekord życiowy w całym wieloboju (2740 pkt). Drugi z naszych reprezentantów spisał się także bardzo dobrze i z wynikiem (2552 pkt) zajął szóstą pozycję. To także jego rekord życiowy.

(and)



REPERTUAR

02.10 - 05.10.2017 r.

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

www.kinogornik.pl

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie **BEZPOŚREDNIO DO KINA GÓRNIK** (pod numer telefonu 24 722 20-46). Kino przyjmuje zgłoszenia już od poniedziałku od 8 rano. Odbierając darmowe zaproszenie należy okazać poniższy kupon w kasie kina. **Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczon**

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy Tygodnik Regionalny

Reporter

http://www.kinogornik.pl/

Numer 255/2017



PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 02.10

TARAPATY	familijny, przygodowy, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	16:00 A 17:00 B
O CZYM SZUMI LAS	animacja, familijny, 2d dubbing	16:30 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:00 A 19:00 B
BOTOKS	thriller, 2d	20:30 A 21:30 B
BARRY SEAL: KRÓL PRZEMYTU	dramat, polityczny, 2d napisy	18:00 C 20:10 C

TANI WTOREK 03.10

TARAPATY	familijny, przygodowy, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	16:00 A 17:00 B
O CZYM SZUMI LAS	animacja, familijny, 2d dubbing	16:30 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:00 A 19:00 B
BOTOKS	thriller, 2d	20:30 A 21:30 B
BARRY SEAL: KRÓL PRZEMYTU	dramat, polityczny, 2d napisy	18:00 C 20:10 C

ŚRODA DLA SENIORA 04.10

TARAPATY	familijny, przygodowy, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	16:00 A 17:00 B
O CZYM SZUMI LAS	animacja, familijny, 2d dubbing	16:30 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:00 A 19:00 B
BOTOKS	thriller, 2d	20:30 A 21:30 B
BARRY SEAL: KRÓL PRZEMYTU	dramat, polityczny, 2d napisy	18:00 C 20:10 C

BUENO CZWARTEK 05.10

TARAPATY	familijny, przygodowy, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja, komedia, 2d dubbing	16:00 A 17:00 B
O CZYM SZUMI LAS	animacja, familijny, 2d dubbing	16:30 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:00 A 19:00 B
BOTOKS	thriller, 2d	20:30 A 21:30 B
BARRY SEAL: KRÓL PRZEMYTU	dramat, polityczny, 2d napisy	18:00 C 20:10 C

JAK BLOKOWALIŚMY LUDZI



W 1980 ROKU



Toaleta dla psa w centrum miasta

Kiedyś tak się włosy prostowało



-Przytrzymaj na chwilę ten kabel

- No i ...

- Co, nic?

- Nic

- No to faza jest w drugim



Czy ta mysz już poszła

Sprzedam przenośny pokoik dla teściowej

Cena: 500 zł. (do negocjacji)



Tak się prosi o pieniądze



Stary, nie pij więcej

Najwyższa modelka na świecie



Jedna kobieta, dwa rekordy Guinnessa! Niestety w tym wypadku intensywne treningi i marzenie o przejęciu tytułów na nic się zdały. To trzeba mieć w genach! Pochodząca z Rosji Ekaterina Lisina została uznana przez Guinnessa za najwyższą zawodową modelkę na świecie oraz kobietę o najdłuższych nogach. Mówiąc o genach – mama rekordzistki ma 188 centymetrów wzrostu, a tata 198. Ekaterina odkąd pamięta była wyższa od swoich rówieśników. Niestety miało to swoje negatywne implikacje. Kupienie odpowiednich spodni czy butów (rozmiar 47) graniczyło z cudem. Dzieci drwiły z niej i dokuczały, przez co przez wiele lat wysoki wzrost był jej kompleksem. Jako nastolatka Ekaterina marzyła, by zostać modelką, jednak jej niewątpliwie talent sportowy sprawił, że odłożyła to marzenie na półkę i zajęła się profesjonalną grą w koszykówkę. Ekaterina ma dokładnie 205,16 cm wzrostu.

Najstarszy człowiek świata

Z przykrością informujemy, że najstarsza kobieta na świecie, Violet Brown zmarła 15 września 2017 roku. Na ten moment nikt oficjalnie nie dzierży rekordu Guinnessa w kategorii najstarszej żyjącej kobiety na świecie. Guinness oczekuje na oficjalny raport specjalisty gerontologa, aby na jego podstawie przyznać tytuł kolejnej superstulatki. Według Wikipedii najstarszą żyjącą kobietą świata jest obecnie Japonka Nabi Tajima, urodzona 4 sierpnia 1900 roku, która niemal trzy miesiące temu przekroczyła granicę 117 lat.

Violet urodziła się 117 lat temu, dokładnie 3 października 1900 roku, na Jamajce. Po śmierci włoszki – Emmy Morano – pani Brown przejęła od niej tytuł najstarszej żyjącej kobiety na świecie. Fakt ten potwierdziło stowarzyszenie Gerontology Research Group, zajmujące się weryfikacją wieku i rejestracją superstulatków, czyli osób, które przekroczyły sto dziesiąty rok życia.



Największy zamek z piasku



W niemieckim mieście Duisburg powstał najwyższy zamek z piasku! Co ciekawe, jest to miasto śródlądowe, leżące przy granicy z Holandią, z dala od nadmorskich plaż. To jednak nie przeszkodziło organizatorom w doprowadzeniu projektu do „happy endu”. Wysokość tego kolosa oszacowano na 16,68 metra. Na potrzeby rekordu do miasta zwieziono 3860 ton piasku o bardzo drobnym ziarnie, które miało zapewnić większą stabilność konstrukcji. W projekt zaangażowanych było 19 budowniczych z dziesięciu różnych krajów, którzy przez trzy i pół tygodnia rzeźbili wymyślne kształty. Wśród inspiracji znalazły się: Wielki Sfinks z Gizy, wenecki most Rialto, Krzywa Wieża w Pizie, Koloseum, Akropol oraz nagrobek Elvise Presleya.